



# Sukces teorii p. Grabskiego w senacie.

## Wrażenia ogólne.

WARSZAWA. (Telefonom od naszego senackiego sprawozdawcy).

Wczorajsze posiedzenie senatu przed południem poświęcone było wyłącznie ustawie o nadzwyczajnych pełnomocnictwach rządu, zaś druga połowa po przerwie ustawie o wskaźniku drożyznianym.

Obrady przed przerwą nie wniosły właściwie nic nowego do dyskusji nad senacką skarbu.

Były naprawdę próby wprowadzenia pewnych poprawek do ustawy sanacyjnej, co opóźniłoby jej wykonanie, ostatecznie jednak ogromną większością głosów, bo większością 64 przeciwko 5 ustawa została uchwalona w redakcji sejmowej. Zupełnie inny los spotkał usta-

wę o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego.

Do tej ustawy na skutek zabiegów prawicy przeprowadzono kilka poprawek formalnych, nie posiadających najważniejszego znaczenia, ale pociągają one za sobą odroczenie realizacji ustawy.

Na szczęście wprowadzono do ustawy poprawkę nadejścia jej moc od 15 stycznia, tak że chociaż sejm po 21 h. m. będzie mógł ustawić tę ostatecznie załatwić, to jednak zastosowanie będzie miała ona już od 15 stycznia.

Na tem senat swoje ciężkie prace poświęcające zakończył.

St. Gr.

## Przebieg posiedzenia.

WARSZAWA, 11 stycznia. — (Pat). Początek o godzinie 11-ej rano. Pierwszym punktem były dalsze obrady nad ustawą o naprawie skarbu.

### PASKOPIASTY NIE PROTESTUJĄ.

Sen. Buzek (PSL) uważa, że jest ostatni czas, aby dać rządowi pełnomocnictwo do naprawy skarbu. Jakie skutki może mieć zbyt późno uchwalenie pełnomocnictw dowodzą Niemcy. Co do treści zgadza się na ustawę, natomiast ma poważne wątpliwości co do formy.

Ubolewa, że sejm nie uznał tej ustawy za zmianę konstytucji i nie zachował tych formalności, jakie konstytucja na taki wypadek przewiduje.

Pod względem treści mamy w tej ustawie 4 działy: Program podatkowy, oszczędnościowy, naprawy funduszu sanacyjnego i program walutowy. Wszędzie wydatki nasze wraz z deficytem kolejowym wynoszą 1,100 milionów franków złotych, w tem deficyt kolejowy wynosi z góra 300 milionów, a na pozostałe wydatki zostaje siedemset kilkadziesiąt.

Podatki zasadnicze podnieśliśmy do norm przedwojennych.

Do tego dochodzi podatek majątkowy, który ma dać 330 milionów. Wszystkie podatki przedwojenne na ziemiach Rzplitej wynosiły 750 milionów, a stał wniosek, że podatki, obecnie istniejące wraz z majątkowym, wystarczą na pokrycie zapotrzebowania skarbu, ale pod warunkiem, że aparat skarbowy będzie odpowiedni, nie będzie zatajał podatkowych i że podatki będą możliwe do zapłacenia.

Podatek majątkowy jest przejściowy i trzeba system finansowy tak rozbudować, aby było pokrycie wówczas, gdy ten podatek odpadnie.

Podatek zarobkowy (procentowy) przynosił przed wojną więcej, niż dzisiaj. Program oszczędnościowy jest najważniejszą częścią ustawy. Projekt zawierał przepis, jaką drogą zmierzać do oszczędności. Sejm tę drogę skreślił, nieczem jej nie zastępując. Bez oszczędności nie dojdziemy do równowagi, zwłaszcza, że będziemy mieli większe wydatki na budowę państwa, drogi, budynki szkolne i t. d. Mówca nie podziela też zdania, aby ująć dla dumy narodowej była pożyczka zagraniczna. Powinniśmy się też starać o wprowadzenie maksimum kapitałów do kraju. Pożyczki na korzyść. Przestrzegamy też przed sprzedażą budujących się fabryk przemysłu wojennego. Że jest, gdy fabryki takie są w rękach prywatnych.

W nadziei, że ustawa przywróci nam dobry pieniądz, głosować będziemy za nią.

### WYZWOLENIE TRAFNIE OCENIA SYTUACJĘ.

Senator Garszyński (Wyzwolenie). Inflacja uniemożliwia całkowicie oszczędność. Budżet da się zrównoważyć tylko przy zdrowym pieniądzu. Dalej mówca krytykuje dotychczasową gospo-

darke państwowa, dotyczącą np. eksportu morza. Suma z niego płynąca w wysokości 15 milionów dolarów powinna przypadać przedewszystkiem państwu, a nie handlarzom. Gdyby nie niewłaściwe kierownictwo P. K. K. P., które odmówiło płacenia za złoto takich cen, jak jej konkurenci, to mielibyśmy dziś zapas kruszców kilkakrotnie większy, niż trzeba na podkład dla nowej waluty. Straciłbyśmy wielkie pieniądze przez wyrzucenie funtów i dolarów na giełdę. Płacenie podatków, większe zarobki i wprowadzenie zagranicznych kapitałów dla naszych inwestycji usunę zmore drożyzny i uniemożliwi spekulację. Nie wywoła to drożyzny, lecz sprawiedliwe stosunkowanie wartości realnych pracy, ziemi i artykułów pierwszej potrzeby.

Bedziemy głosować za ustawą.

### KOMU WIELE DANO, OD TEGO WIELE NALEŻY WYMAGAC

Senator Siedlecki (PPS): Ustawa ta jest właściwie zmianą konstytucji, wprowadzona przez sejm zwykłą większością głosów. To jest jej wada zasadnicza. Mimo tej wadliwej decyzji musimy się poprzeć tą ustawą, a to dlatego, że położenie kraju jest bardzo groźne, zaś opinia publiczna żąda od całej ustawodawczej naprawy obecnego katastrofalnego stanu gospodarki państwowej w jaknajkrótszym czasie.

Te ogromne pełnomocnictwa daje klub nasz jedynie p. Grabskiemu, który ma plan sanacji — dobry, czy zły — ale ma plan, nie błąd. Dlatego ten plan naprawdę wprowadzi w życie. Zdecydowaliśmy się poprzeć tą ustawą. Proponujemy do niej 2 poprawki: Przy punkcie 2 należy dodać, że zmiana stawek celnych ma się odbywać w celu obniżenia cen towarów, przy punkcie 3, mówiącym o sprzedaży przedsiębiorstw państwowych, w wylatkach należy wymienić także kopalnie w Brzeszczu, przy punkcie 13-ymp przypomina mówca konieczność uchwalenia ustawy czekowej, która jakoś ugrzeźła w komisjach sejmowych, a mogłaby być doskonałym środkiem osłabiającym lichwe pieniądze.

### JAK WALORYZACJA, TO WALORYZACJA.

Senator Krzyżanowski ubolewa, że chociaż P. K. K. P. wykazuje w swoim sprawozdaniu kredyt zwaloryzowany, jednakże w o wiele większej ilości stosuje kredyt nie zwaloryzowany.

Skutkiem wydawania kredytu nie zwaloryzowanego jest narzucenie się na nas mnóstwo banków, które z niego bezpośrednio korzystają.

Nic dziwnego, że banki te przedkładają wprowadzeniu waluty stałej, dlatego zdaje mi się, że zamiast owej zdradliwej interwencji giełdowej rządu, należałoby lenić przywrócić wolny obrót walutami.

Bedzie to miało ten skutek, że obrót nasz ogólny zwiększy się,

bedzi czem płacić podatki, sparaliżuje się spekulację, a najdonioślejsze skutki okażą się przy zakładaniu banku emisyjnego, który może powstać dzięki usłowniom tych banków, jeżeli im będzie wolno przyjmować wkłady w walutach. Banki te które, dzięki kredytowi P. K. K. P., wzbogaciły się, będzie można proporcjonalnie do tych korzyści pociągnąć do udziału w założeniu banku emisyjnego, albo obciążyć je specjalnym podatkiem.

### SEN. ADELMAN STRASZY.

Senator Adelman (Klub Chr. Nar.). Żywi pewne wątpliwości, czy przez przyśpieszenie terminu płatności podatku majątkowego i dochodowego będzie uzyskane za przestania druku marki. Społeczeństwo nasze zubożało i nie wiadomo, czy w krótkim czasie zdoła zapłacić 330 milionów złotych podatku. Ogłaszanie wyższe go kursu franka złotego przez rząd niż na giełdzie, wprowadziło pewien zamęt w stosunkach handlowych. Bez sprzedaży majątku państwowego i bez stałych pożyczek nie będzie można przeprowadzić naprawy skarbu. Co się tyczy oszczędności, to nie można ich tak wprowadzać, aby marniał podatek państwowy. Obecnie psują się drogi publiczne, budynki państwowe, szpitale są bez bielizny, a szkoły znajdują się w takim stanie, że dzieciom grozi gruźlica. Co się tyczy handlu i przemysłu, to musimy starać się o eksport na wschód. Dalej musimy dbać o rozwój przemysłu cukrowniczego i chemicznego, na to wszystko trzeba nowych źródeł podatkowych. Mam nadzieję, że ustawa niniejsza będzie początkiem nowej ery.

### KEDZIORKI KRECA.

Senator Kedzior (P. S. L.) uważa, że dotychczasowa polityka podatkowa zniszczyła wszystkie samorzady, szczególnie w b. dzielnicach austriackiej i pruskiej, jeżeli zatem ustawa w pkt. 4-tym mówi o przekazaniu samorządom pewnych zadań, to trzeba dać samorządom odpowiednie środki finansowe.

### OBURZAJĄCE BREDNIE.

Senator Hampel (Z. L. N.) akcentuje doniosłość wadliwości opinii publicznej co do tego, czy minister skarbu ostatecznie z tych pełnomocnictw skorzysta w zakresie pożyczki zagranicznej. Min. skarbu uważa, że uda się zastąpić ją podatkiem majątkowym i do pożyczki nie uciekać się. Nie chce być fałszywym prorokiem, ale wydaje mi się, że te nadzieje są zawodne. W sanacji nie należy pomijać żadnego środka, a więc i kapitału zagranicznego, bo inaczej nie dopełni się celu. W niczym nie powinno to obniżać dumy narodowej ani wywoływać wrażeń, że polacy wątpią, aby mogli o własnych siłach naprawić skarb, jeżeli sięgną i do pożyczki zagranicznej. Dotąd panuje jeszcze rozrzutność np. w przemyśle wojskowym przy budowie domów robotniczych i t. d. Są to rzeczy piękne, ale teraz nie czas na nie. Nie pracuje się u nas nad podniesieniem wydajności pracy. Nic nie robimy, aby wydajność pracy podnieść. Mamy sasiadów, u których dzień pracy trwa 14 godzin. Stwarza to dla nas niebezpieczną konkurencję. Wydajność pracy u nas musi być podniesiona.

### SENATOR BANASZEK STAWIA DIAGNOZĘ.

Senator Banaszek (N. P. R.): Ważnym jest, że rozpoznana jest choroba. Diagnoza jest postawiona, a jeżeli obecne pełnomocnictwa nie wystarczą, należy dać większe.

Redukcja urzędników skarbowych doprowadziła do tego, że u nas na tysiąc mieszkańców jest

trzech urzędników skarbowych, podczas gdy na zachodzie jest ich 8-miu.

Zdaniem mówcy lepiej ustanowić wolny handel dewizami, aby każdy obywatel mógł robić choćby małe oszczędności.

Na tem rozprawę wyczerpano.

### SPRAWOZDAWCA MA GŁOS.

Sprawozdawca Karpiński wyowiedział się przeciwko poprawkom senatora Siedleckiego. Odpowiadając na zarzuty sen. Krzyżanowskiego, sprawozdawca stwierdził, że w sumie 26 i pół trilionów wkładów od P. K. K. P., o której wspominał sen. Krzyżanowski, należało tylko 7 trilionów do in-

stytucji państwowych, reszta do osób prywatnych.

Na uwagi senatorów Hampła i Szarskiego sprawozdawca odpowiedział, że jak już minister wyjaśnił, niema mowy o szybkiej sprzedaży majątków państwowych.

Przykładu Austrii Polska nie może naśladować, bo będąc państwem wielkim, nie może przyjmować takiej pożyczki, jak przyjęła Austria.

Po odrzuceniu 2-eh poprawek sen. Siedleckiego zarządzone głosowanie imienne. Ustawę o pełnomocnictwach przyjęto bez zmian z 64 głosami, przeciw 5-ciu przy 7-dmiu białych kartkach.

## Kontynuują się sukcesy p. Seydy.

WARSZAWA, (Telef. od nas, koresp.) Losy konferencji bałtyckiej poraz czwarty już odłożonej, jak dowiadujemy się ze sfer dobrze poinformowanych, są jednym z objawów fałszywej polityki, która doprowadziła Polskę do obecnego osamotnienia.

Na poprzedniej konferencji w Rydze, jak wiadomo, p. Marjan Seyda był nieobecny, wskutek tego ministrowie spraw zagranicznych państw bałtyckich domagali się, aby następna konferencja odbyła się w Warszawie, tak, żeby minister polski nie mógł od niej uciec.

Okazało się, że i ten epos nie mógł. Nowy minister spraw zagranicznych, hr. Zamoyski, pomimo gorących przedstawień aby załatwił swoje sprawy paryskie przed 21 stycznia, kategorycznie oświadczył, że powróci z Paryża dopiero w pierwszych dniach lutego.

W rezultacie trzeba było znowu konferencję odłożyć, co wywarło w państwach bałtyckich wrażenie jaknajgorsze.

Z dobrego źródła dowiadujemy się, że estoński charge d'affaires, p. Leppik, zakomunikował o tem postwoi francuskiemu p. de Panafieu, a ten ostatni nie omlaskał oświadczyć p. Bertoniemu, że ze stanowiska wspólnych interesów ententy należałoby dbać bardziej o dobre i serdeczne stosunki z państwami bałtyckimi.

Dla umotywowania nowej odwołki w sprawie konferencji bałtyckiej nasze sfery urzędowe znalazły sobie nowy motyw: kryzys gabinetowy w Łotwie. Tymczasem kryzys ten powinien być motywem dla przyśpieszenia konferencji, bo następny rząd łotewski będzie prawdopodobnie mniej życzliwie usposobiony dla Polski, niż obecny gab. p. Meyerowicza.

## Polityka zagraniczna p. Seydy powodem zatargu z gen. Sosnkowskim.

WARSZAWA, (Telef. od nas, koresp.) Dowiadujemy się, że sprawa dymisji gen. Sosnkowskiego ze stanowiska ministra spraw wojskowych nie jest dotychczas zdecydowana i to nie tylko ze względów na sprawę nominacji marszałka Piłsudskiego.

Gen. Sosnkowski w wywodach, które przedstawił wczoraj w Spale zwraca uwagę na kierunek naszej polityki zagranicznej, która

doprowadziła Rzeczpospolitą polską do niebywałego odosobnienia.

Taka sytuacja Polski stwarza szczególnie ciężkie warunki dla polityki wojskowej i wobec tego min. gen. Sosnkowski swoje pozostanie na stanowisku uzależnił od radykalnego zwrotu w naszej polityce zagranicznej. Oczywiście nastąpić to może dopiero po faktycznym objęciu urzędowania przez ministra spraw zagranicznych hr. Zamoyskiego.

## Likwidacja zarządzeń Chjenopiasta.

### Tysiąc walecznych opuszcza Warszawę.

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.) Wczoraj opuścił Warszawę 37 pułk piechoty, wezwany w swoim czasie przez rząd pana Witosa z Kutna.

Komendant miasta generał Sułczyński w rozkazie dziennym ogłosił podziękowanie dla dowódcy pułku pułkownika Remiszowskiego i dla całego pułku za gorliwą i dokładną służbę.

## Nowy Komisarz generalny w Gdańsku.

WARSZAWA. (Telefonom od nas, korespondenta) Dowiadujemy się, że sprawa nominacji nowego komisarza generalnego w wojennym mieście Gdańsku została już zdecydowana. Na miejsce p. Plu-

cińskiego, który zaimie swój fotel senatorski, komisarz generalny w Gdańsku obejmie były podsekretarz stanu M. S. Z. dr. Henryk Strassburger.

## Zaburzenia w Kopalni „Mortimer“.

WARSZAWA, (Telefonom od nas, koresp.) Wczoraj, dnia 11 b. m. w kopalni „Mortimer“ pod Dąbrową Górniczą przy wypłatach zaliczek robotnikom doszło do zaburzeń. Zarządowi zabrakło gotówki na wypłatę całej zaliczki. Wówczas część robotników odmówiła przyjęcia mniejszej kwoty,

zawładowcę kopalni poturbowano, druty telefoniczne i telegraficzne poprzecinano, a miejscowy posterunek policji rozbrojono.

Po nadejściu pomocy, zaburzenia zlikwidowano, przyczem aresztowano 37 osób, które odstawiłono do Będzina.

## Mała ententa obraduje.

BELGRAD, 11 stycznia. (A. W.) Zainteresowanie konferencją w stolicy ogromne. Przybyli liczni korespondenci z zagranicy. Z powodu zamieci śnieżnych rumuński minister spraw zagranicznych, Duca, przybył dopiero dziś. Benes informuje, że będzie również mowa o Polsce i zaprzecza pogłoskom o zaproponowaniu Francji sojuszu z małą ententą.

„Nowosti“ podają, że rozpatrywana będzie sprawa wejścia Polski do małej ententy. Motywuje się to interesami ekonomicznymi wolnym tranzytem towarów i wzmocnieniem wspólnej akcji na konferencjach międzynarodowych. Wymienione pismo wyraża jednocześnie powątpiewanie, czy układ dojdzie do skutku, gdyż przez myśl polską, konkurując z czechosłowackim, nie może z nim znaleźć wspólnej platformy.

BIAŁOGÓRÓD, 11 stycznia. Pat. Po konferencji, odbytej 10 stycznia b. r. wydano następujący komunikat: Dziś o godz. 5 min. 30 po południu zebrał się przedstawiciel ministerstw spraw zagranicznych państw małej ententy w budynku prezydium rady ministrów pod przewodnictwem prezesa ministrów Pasicza. Pierwsze narady konferencji poświęcono położeniu politycznemu. Prezes rady ministrów Pasicz oraz ministrowie Nanczi, Duca i Benes skonstruowali po wymianie zdań zbieżną zgodność zapamiętali. Mała ententa pragnie utrzymania pokoju oraz przyjaznych stosunków i współpracy ze wszystkimi szczytami i to więcej, niż kiedykolwiek wobec obecnego położenia europejskiego. Jest ona zdecydowana poprzeć każdy polityczny kierunek, zmierzający do utrzymania traktatu i konsolidacji

pokoju. Na jutrzejszym posiedzeniu przedpołudniowym mają być omówione poszczególne kwestje interesujące te trzy państwa, jakoteż ma się odbyć dyskusja nad ogólnym położeniem.

BELGRAD, 11 stycznia. (A. W.) Sprawa stosunku małej ententy do Rosji nie będzie ulegać odroczeniu. Półurzędowa „Samouprawa“ zamieszcza wywiad z posłem serbskim w Petersburgu, a obecnie posłem jugosłowiańskim w Paryżu, Palajkowiczem, który energicznie występuje przeciwko bolszewikom. Przytacza on w całości cyrkularz wiedeńskiej centrali propagandy dla krajów bałkańskich, zaopatrzony w nazwiska agentów bolszewickich. Palajkowicz nie podziela zdania, jakoby polityka bolszewicka podlegała takiej ewolucji, o jakiej powszechnie się mówi.

RZYM, 10 stycznia. (PAT.) — Pewien polityk włoski w czasie wywiadu z przedstawicielem prasy oświadczył: Obecna konferencja państw Małej ententy jest dla nas nowym wyrazem tendencji do pełnego pozyskania dla francuskiej polityki wschodnio-europejskiej organizacji politycznej, przedstawiającej niezaprzeczoną się pomimo niewątpliwych różnic wewnętrznych. Mała ententa jest uważana dotychczas przez Włochy za ograniczonego naslawizmu, na którym, zaznaczył polityk włoski, nie możemy oprzeć przyszłego obojmu. Odnosnie do stanowiska Polski wobec konferencji białogrodzkiej, zaznaczył informator, że stanowisko to jest dla Włoch w chwili obecnej problemem samodzielności polskiej polityki zagranicznej.

LONDYN, 10 stycznia. (Pat.) — Rząd angielski nie otrzymał dotychczas żadnej odpowiedzi na noty, wystosowane do państw małej ententy w sprawie pożyczki, udzielonej im przez Francję.

## Amnestia w Bułgarii.

SOFIA, 11 stycznia. (PAT.) — Specjalny numer dziennika urzędowego ogłasza ustawę o amnestii uchwaloną przez soboranie, obejmującą między innymi uczestników wszystkich zamieszek, wywołanych przez agrariuszy i komunistów do końca roku 1923. Wyjątek stanowią w danym wypadku kierownicy, oraz organizatorzy setek bojowych, wreszcie

uczestnicy ruchu zbrojnego, skierowanego przeciwko bezpieczeństwu państwa, pozostający zagranicą, którzy nie powrócą do Bułgarii w okresie 3-ich miesięcy następujących po ogłoszeniu ustawy. W przeciwieństwie do pogłosek, rozsywanych przez część prasy, zagraniczni członkowie gabinetu Radostawa nie korzystają z tej amnestii.

## Rokowania rumuńsko-rosyjskie.

WIENIĘ, 10 stycznia. (Pat.) — „Neue Freie Presse“ donosi, że rokowania rumuńsko-rosyjskie w sprawie zawarcia traktatu handlowego rozbiły się. Przyczyną rozbięcia są następujące: rosyjska delegacja zażądała, aby na podstawie mającego się zawrzeć traktatu, utworzono w obu krajach reprezentację handlową. Ze strony rumuńskiej natomiast wysunieto propozycję, aby w przyszłości handel rosyjsko-rumuński znajdował się wyłączenie w rekach rzą-

du obu państw, kupiectwo zaś byłoby od udziału w handlu wykluczone. Rumunia nie zgodziła się na obustronne wysłanie przedstawicielstw handlowych i zaproponowała założenie w Kiszyniowie państwowego rumuńskiego komitetu handlowego, któryby z rosyjskim komitetem handlowym pozostawał w kontakcie w drodze pisemnej. Delegacja rosyjska nie zgodziła się na te propozycje i zerwała rokowania.

## Austria szuka przyjaciół.

WIENIĘ, 10 stycznia. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu głównej komisji zgrupowania narodowego minister spraw zagranicznych Grünberger wygłosił exposé o sytuacji zagranicznej. Minister wskazał na dobre stosunki Austrii ze wszystkimi państwami zagranicznymi. W sprawie traktatu między Francją a Czechosłowacją minister zaznaczył, że według zapewnień Benesza, uczynionych przed jego wyjazdem do Białogrodu, traktat ten we wszystkich swych postanowieniach uwzględni rozwój stosunków między Czechosłowacją a Austrią. W

sprawie stosunku do Polski podniósł minister, że Polska, podobnie jak i Rumunia, mają jako państwa sukcesyjne, wiele punktów styczności z Austrią, i takowe oba te państwa nie są bezpośrednio sąsiadami Austrii. Traktat, do tworzący sądów rozjemczych, zawarty między Austrią a Polską, w czasie pobytu austriackich mężów stanu w Warszawie, jest pierwszym tego rodzaju traktatem, który Polska zawiera.

Traktat ten będzie w najbliższym czasie przedłożony zgromadzeniu narodowemu

## Choroba Venizelosa.

ATENY, 9 stycznia. (Pat.) — Radiostacja ateńska zaprzecza wiadomości niektórych pism zagranicznych, jakoby Venizelos uległ poważnemu zatruciu żołąd-

ka. W rzeczywistości miała mieć ssa tylko niedyspozycja żołądkowa, spowodowana nadciemieniem się żółtego piwa.

## NOMINACJA.

WARSZAWA, 11 stycznia. (PAT.) — P. prezes rady ministrów powierzył tymczasowe kierownictwo wydz. polityczno-prasowego prezydium rady min. panu Adamowi Romerowi.

Z ramienia p. prezesa rady ministrów p. Stanisław Kaulik, dyr. zarządu m. skarbu sprawować będzie zwierzchnictwo nad polityczno-prasową działalnością wydziału.

## WOLNY HANDEL MIESEM.

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.)

Wczoraj w nadzwyczajnym komisarjacie do walki z drożyzną odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych.

Omawiano specjalnie ciężką sytuację na rynku mięsnym w całym państwie.

W wyniku posiedzenia władze uznały za konieczne zaprowadzenie wolnego handlu mięsem na 2 tygodnie tytułem próby.

## PAN WINCENTY SIĘ DOROBIL.

KRAKÓW, 11 stycznia. W Krakowie rozeszły się pogłoski, że był prezydent ministrów, Witos, kupił za pośrednictwem jednego ze swych przyjaciół folwark od barona Goetza Okocimskiego, z którego właściciela browaru w okolicach Brzeska, za sumę 80.000 dolarów.

## W OLEŚNIE CZY MERANIE.

BERLIN, 9 stycznia. (PAT.) — Wobec doniesień o pobycie kronprinza niemieckiego w Meranie, dzienniki stwierdzają, że b. niemiecki następca tronu znakomicie się nadał w posiadłości swojej w Oleśnie.

## HITLER OSKARŻONY.

MONACHJUM, 10-go stycznia. (PAT.) „Münchener Neueste Nachrichten“ donoszą, że prokuratura wreczyła dziś trybunałowi luźnemu oskarżenie przeciw Hitlerowi i towarzyszącemu w sprawie zdrady stanu, dokonanej przez 8 osób, które sady na czele ruchu przewrutowego.

## O ZNIESIENIE STANU WYJĄTKOWEGO.

BERLIN, 10 stycznia. (AW) — Socjal-demokratyczna frakcja parlamentu podjęła energiczną walkę o zniesienie stanu wyjątkowego. Partia domaga się przede wszystkim wyrażenia stosunku rządu wobec memoriału bawarskiego.

## ZATARG Z ROBOTNIKAMI.

BERLIN, 10 stycznia. (PAT.) — Z różnych okolic przemysłowych Rzeszy dochodzą wiadomości o ostrych konfliktach między pracodawcami a pracownikami z powodu przedłużenia czasu pracy i z powodu żądań robotników obniżenia płac w walucie złotych.

## NOWY SZEF FRANCUSKIEGO SZTABU.

PARYŻ, 9 stycznia. (Pat.) Nominacja generała Debeneva na stanowisko szefa sztabu generalnego przyjęta została przez prasę z wielkim zadowoleniem.

## TURECKO . CZESKI TRAKTAT

PRAGA, 11 stycznia. (Pat.) — „Prager Presse“ dowiaduje się, że pomiędzy Czechosłowacją i Turcją zostanie zawarty traktat handlowy na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania. Traktat ten pozatem uwzględniac będzie stan obywateli czechosłowackich w Turcji.

## NAFTA W JUGOSŁAWII.

BELGRAD, 9 stycznia. (Telegr. własny). W miejscowości Buszeni odkryto bogate źródła ropy nałepszego gatunku. Eksploatacje tych źródeł podjęmie nowo utworzone towarzystwo akcyjne.

## Teatr Miejski

Dziś

popołudniu o g. 4-ej

„KORDJAN“

wieczorem o g. 8-15

„SZAFIR“

# Sytuacja w Niemczech

## Odpowiedź belgijsko-francuska na notę niemiecką.

PARYŻ, 11 stycznia. (PAT.) — Wraz z odpowiedzią francuską i belgijską złożoną w dniu dzisiejszym charge d'affaires niemieckie mu w Paryżu i Brukseli udzielono przedstawicielom Niemiec wyjaśnień werbalnych.

BRUKSELA, 11 stycznia (PAT) Dzienniki donoszą, że minister Ja-

spar wreczył wczoraj po południu niemieckiemu charge d'affaires Roedigerowi odpowiedź Belgii na ostatnią notę rządu Rzeszy. Minister Jaspar odbył z ambasadorami francuskim naradę, na której stwierdzona została całkowita zgodność poglądów francuskich i belgijskich.

## Bankrut pod kuratela.

PARYŻ, 11 stycznia. (Pat.) Powołany przez komitet rzeczoznawców drugi komitet dla spraw kapitałów niemieckich, znajdujących się zagranicą zbierze się 21 stycznia r. b.

BERLIN, 11 stycznia. (Pat.) Komunikat urzędowy, ogłoszony w Berlinie, podaje do wiadomości, że międzysojusznicza komisja kontrolna wojskowa zawiadomiła rząd Rzeszy o tem, że wizytacja kontrolna po całorocznej przerwie odbędzie się 10 i 12 stycznia.

BERLIN, 11 stycznia. (PAT.) — Międzysojusznicza komisja kontrolna, pozostająca przeważnie pod kierownictwem oficerów angielskich, oraz przydzielonych do niej łączników oficerów niemieckich, pełniących służbę w ubraniach cywilnych, rozpoczęła wczoraj swoje czynności kontrolne w Berlinie, Frankfurcie nad Menem, Rosbanku i Monachjum.

## Po morderstwie w Palatynie.

PARYŻ, 11 stycznia. (Pat.) — „Temps“ zajmuje się w art. wstępnym sprawą morderstwa w Palatynie bawarskim i wyraża obawę, że wypadek ten wywoła nowe konflikty. Dziennik oświadcza się przeciw stanowisku Anglii, zajętemu w ostatnich czasach w sprawie Palatynatu i stwierdza, że poprawa stosunków angielsko-francuskich w tej sprawie jeszcze nie nastąpi. Francja jednak nie będzie szukała podstaw do pojednawczej współpracy z przyszłym gabinetem angielskim.

BERLIN 11 stycznia. (A. W.) — Rząd Marxa ogłosił komunikat, w sprawie wypadków w Palatynie. Komunikat utrzymany jest w tonie gwałtownym i zrzuca wszelką odpowiedzialność za mord na władze okupacyjne, z powodu porażki, udzielanego przez nie separatystom. Jednocześnie rząd niemiecki złożył w Paryżu i Brukseli protesty z powodu tych wypadków.

BERLIN, 11 stycznia. (A. W.) — Mord w Palatynie wywołał ożywioną wymianę zdań między rządem francuskim i angielskim. Lord Curzon konferował z ambasadorem francuskim w Londynie na temat sytuacji, wytworzonej na terenie okupowanym. Prasa niemiecka zaciemniła całą sprawę, przedstawiając akt terroru w Palatynie bądź jako porachunki separatystów między sobą, bądź jako odwet ze strony ludności miejscowej. Mord w Palatynie ma jednak głębsze tło.

Berlińska „Morgenpost“ pisze: Możliwe jest, że mieszkańcy Palatynatu znośić będą w dalszym ciągu

podobne udreczenia. Należy liczyć się z tem, że Palatynat będzie terenem b. poważnych wydarzeń.

Chociaż po zamordowaniu Heinza zseszedł z areny politycznej wybitny organizator ruchu separatystycznego, jednak separatysty wie rzą mocno w gen. de Metz.

BERLIN, 11 stycznia. (Pat.) — Według doniesień z Palatynatu tu tejszy delegat wysokiej komisji nadreńskiej wydał na skutek mordu popełnionego na przywódcach separatystów szereg zarządzeń, zmierzających do odcięcia Palatynatu od nieokupowanej części Niemiec.

BERLIN, 11 stycznia. (Pat.) — Dzienniki donoszą, że gabinet Rzeszy zebrał się wczoraj, celem omówienia działalności w Palatynie.

MOGUNCJA, 11 stycznia. (Tel. wł.) Zamordowanie przywódcy separatystów Heinza, tudzież czterech innych separatystów w Spierze, wywołało w całym obszarze Palatynatu wielkie wzburzenie.

Gen. francuski Metch otacza się w nocy strażą, celem ochrony swej osoby. Śledztwo wdrożone przez policję niemiecką i władze francuskie pozostało dotychczas bez rezultatu. W związku z zamachem aresztowano r. rządu dr. Polimana.

Oprócz 5 zabitych jest wielu ciężko rannych. Kraja pogłoski, że toczą się obecnie walki między separatystami, a ich przeciwnikami. Wiadomości tych jednakże nie można skontrolować z powodu przerwania telefonów.

## Lista gabinetu robotniczego w Anglii.

BERLIN, 11 stycznia. Sporządzo no już ostateczną listę gabinetu Partii Pracy. Według doniesień korespondenta „Vossische Zeitung“ lista ta przedstawia się jak następuje: Prezydium i ministerjum spr. zagranicznych: Ramsay Mac Donald; podsekretarza stanu przydzieleni do urzędu spraw zagranicznych: Mowll, Shaw, Ponson; skarb: Snowden; praca: Sidney Webbs; wojna: Thomas; marynarka i kolonie: Wedgwood; ludność: Trevelyn; wychowanie publiczne: Haldane; wielki strażnik pieczęci:

Clynes; lord kanclerz: Parmoor; sztab: Patrik Hastings; handel: Hodges; roboty publiczne: Hartsorn; sprawy wewnętrzne: Henderson.

LONDYN, 11 stycznia. (Telegr. własny) — W londyńskich kołach politycznych twierdzą, iż do gabinetu Mac Donalda wejdzie jedna przedstawicielka Labour Party.

Kandydatką tą ma być Malgorzata Bondfield. Ewentualnie objęłaby ona podsekretariat w min. pracy lub zdrowia.

# Tragicznie tryumfalny pochód drożyzny

## Statystyka katastrofy.

### Najbardziej zdrożała manufaktura.

Orgia drożyzny w ciągu roku 1923 wyraża się w katastrofalnym wprost procencie wyższości cen, wyższości niewspółmiernej do wyższości kursu złota.

Prawie wszystkie artykuły żywnościowe i pierwszej potrzeby zdrożały w cenie złotej z przed-

roku co najmniej o 100 procent. Złoto, w kraju, który prawie wcale go nie posiada, zostało w swej sile kupna tak zdeprecjonowane, jak nigdzie na świecie.

Poniżej zamieszczamy tabelkę z zestawieniem cen z dnia 1-go stycznia 1923 i 1 stycznia 1924.

	Cena dnia 1.1 1923 r.	Cena dnia 1.1 1924 r.	Roczny wzrost ceny w Mkp	Roczny wzrost ceny w procent.
Kurs franka zł.	3.400.	1.110.000	1.106.000.	32.547,05
Zyto 1 kg.	500.	130.000.	129.500.	25.900.
Mięso woł. 1 funt	1.000.	700.000.	699.000.	69.900.
Cukier kryształ 1 kg.	2.680.	1.230.000.	1.227.320.	45.410,4.
Masło śmiet. 1 kg.	4.000.	6.000.000.	5.994.000.	149.900.
Materiał weł. męski 1 mt.	30.000.	33.200.000.	33.170.000.	110.566,6
Herbata luzem	19.500.	9.500.000.	9.480.500.	48.615,3.
Uposaż. urzęd. XII kat. kawaler.	200.062.	42.741.560.	42.541.398.	21.260,8.

Jak wynika z powyższego zestawienia, artykułem, który najbardziej zdrożał jest manufaktura. Podczas gdy rok temu metr materiału wełnianego męskiego kosztował okragle 9 złotych franków, dziś kosztuje, skromnie licząc 33 franki złote, czyli z górą trzy razy tyle.

Ponieważ robocizna utrzymuje się w granicach złotej swej ceny z przed roku, a jeśli ją tu i owdzie przekroczyła, to tylko nieznacznie, a surowce włókiennicze zwykły kowały najwyżej o 20 procent na rynku światowym, horrendalna ta zwykła cen materiałów włókienniczych, tłumaczy się jedynie momentami spekulacyjnymi i zabagnieniem podłożem, na jakim rozwija się powojenny nasz przemysł włókienniczy.

W dzisiejszej cenie manufaktury mieści się około 70 procent de-

waluacyjnego zarobku, jaki liczy sobie producent i kupiec rzekomo dlatego, że musi sprzedawać na weksle, podlegające dewaluacji.

Nie uwzględnia zaś przemysłowiec tego, że weksle te prawie al parę dyskontuje w P. K. K. P., a kupiec tego, że sprzedaje za gotówkę drobnej klienteli.

Jak nędznie w powyższym zestawieniu wygląda pensja urzędnika państwowego, która daleko pozostała za wyższą złołą.

Czy w tych warunkach urzędnik ten może marzyć o ubraniu, gdy pensję zredukowano mu o jedną trzecią jej wartości a cenę ubrania podniesiono w złocie trzykrotnie?

Oto objaw typowej pauperyzacji i zabijania zdolności nabywczej w społeczeństwie, które jest źródłem kryzysów gospodarczych

(—)

## Ceny na łódzkim rynku włókienniczym.

### Wyroby firmy L. Geyer.

- Adriatyna 30,51 c. za metr.
- Aza 24,66 c. za metr
- Aza kratkowana 25,04 c. za m.
- Bradford 414 41,88 c. za metr
- Bradford 814 83,75 c. za metr
- Bengal F 28,70 c. za metr
- Elite 32,46 c. za metr
- Frote A 72,14 c. za metr
- Frote B 87,94 c. za metr
- Etamina SI 23,48 c. za metr
- Etamina SII 24,66 c. za metr
- Gera 42,95 c. za metr
- Gera w pasy 47,23 c. za metr
- Gabardyna druk. 30,51 c. za m.
- Muślin SI 23,88 c. za metr
- „ SII 23,94 c. za metr
- „ SIII 24,00 c. za metr
- „ SIV 24,06 c. za metr
- „ SV 24,12
- Columbia 414 36,99 c. za metr
- „ 814 73,98 za metr
- Columbia 70171 40,39 c. za metr
- Lyon 35,20 c. za metr
- Roubain 36,00 c. za metr
- Messyna 36,58 c. za metr
- Tytan 38,71 c. za metr
- Neptun 43,83 c. za metr
- Milano 31,30 c. za metr
- Como 34,44 c. za metr
- Minerwa 30,93 c. za metr
- Prześcieradłowe 42,21 c. za metr
- Toledo 35,20 c. za metr
- Verdun 23,46 c. za metr
- „ A 23,84 c. za metr
- Covercoat 42,28 c. za metr
- Zakonet 27,75 c. za metr
- Kroaza 32,78 c. za metr
- Lama indygo 27,88 c. za metr
- Flanella vig 26,98 c. za metr
- Finlandia 24,89 c. za metr
- Parma 414 33,89 c. za metr
- „ 814 velour 45,50 c. za metr
- „ zakard 614 59,33 c. za m.
- „ 814 86,24 c. za m.
- Plusz 56,15 c. za metr
- Sperancja 28,78 c. za metr
- Zefir 28,29 c. za metr
- „ szkocki 32,01 c. za metr
- Wiktoria zimowa 31,66 c. za m.
- Materiał na koldre 75,36 c. za m.

- Chustki 614 ser. I 2.27,15 za szt.
- „ 614 „ II 2.41,00 za szt.
- „ 614 „ III 2.47,90 za szt.
- „ 714 0.59,53 za szt.
- „ 1214 1.82,35 za szt.
- Koldry figurowe 1.98,92 za szt.
- „ z kantami 1.95,88 za szt.
- „ w pasy 1.92,92 za szt.
- „ dziec. fig. 0.99,46 za szt.
- „ „ z kant. 97,94 za szt.
- „ „ w pasy 96,46 za szt.

### Ceny przedzdy bawełnianej.

- Nr. 1-12 — 90 c. za kilogram
- „ 1-16 — 95 c. „
- „ 1-20 — 1 d. „
- „ 1-24 — 1.05 d. „
- „ 1-32 — 1.12 d. „
- „ 2-24 — 1.10 d. „
- „ 2-32 — 1.15 d. „
- „ 2-40 — 1.50 d. „
- za weksle od 50—100 pr. drożej.

### Ceny przedzdy wełnianej (czesankowej).

- Nr. 1-46 A (osnowa) 4.15 za kg.
- „ 1-64 A (wątek) 4.25 za kg.
- „ 1-40 A (wątek) 3.80 za kg.
- „ 1-52 A (wątek) 3.95 za kg.
- „ 2-56 A (osnowa) 4.15 d. za kg.
- „ 2-66 A (osnowa) 4.45 d. za kg.
- „ 2-78 A (osnowa) 4.80 d. za kg.
- Między gatunkiem A i B różnica 30 centów.

### Przedzda szewiotowa.

- Nr. 1-20 (wątek) 1.45 d. za kg.
- „ 1-28 „ 1.90 d. za kg.
- „ 1-32 „ 2.20 d. za kg.
- „ 2-40 (osnowa) 2.95 d. za kg.
- „ 2-45 „ 3.33 d. za kg.
- Veloury tomaszowskie 4 dolary za metr, łódzkie 3.5 dolara.
- Letnie materiały czesankowe (tomasz. Pechnik, Landsberg) do 3 dol. za metr.
- Materiały czesankowe bielskie do 3.5 dol. za metr.
- Bradford Wulfson (zgrzebna wełna) 1.70 za metr.

Materiały z czystej zgrzebnej wełny 2 dolary za metr. Nuppy (wełn.) 1.20, nuppy z domieszka odpadków bawełn. 0.80 c. za metr.

W mieście daje się odczuwać dotkliwy brak gotówki spotęgowa ny jeszcze bardziej przez nadchodzące wypłaty włókiarzy z 62 procentowa podwyżka. Przemysł i handel zmuszone są wyzywać się zapasów walut, co wpłynęło na wczorajsza zniżkę na tutejszym rynku dewizowym.

Dobrym płatnikiem (np. w dolarach) fabrykanci oddają chętnie wyroby swoje od 25 do 30 proc. niżej swych cenników. Trade.

## Almanach paskarski.

(b) Za niestosowanie się do przepisów o zwalczaniu lichwy, skazani zostali Joel Bromberg, Skwerowa nr. 15, na 25 milionów mk. grzywny; Zofia Szajbain, Nowomiejska nr. 27, na 20 milionów mk.; Chana Sperling, Brzezińska nr. 42, na 15 milionów mk., oraz Edel Ekerman, Brzezińska nr. 16 i Aron Anachomer po 10 milionów mk.

## W styeniu urzędnicy będą miliarderni.

Srednia pensja 1.000.000.000 mk.

(h) Zbliżamy się do chwili, gdy komisja do badania zmian kosztów utrzymania określi wzrost drożyzny za pierwszą połowę stycznia.

Jeśli sprawdzą się przepowiednie, że wzrost drożyzny dojdzie do 120 proc. płaca wyższego urzędnika magistrackiego wyniesie półtora miljarda, a średnia pensja dojdzie do miljarda marek polskich.

Magistrat na wypłaty miesięczne potrzebować będzie tryliony, nie licząc wydatków na „specjalne”, określane we frankach złotych.

## Praca dla bezrobotnych.

W związku z kryzysem na miejscowym rynku pracy, państwowy urząd pośrednictwa pracy (Al. Kościuszki 9, tel. 184) zakomunikował nam, że rozporządza następującymi wolnymi miejscami:

Na wtorek dn. 22 b. m. urząd wysłał do robót górniczych we Francji 60 robotników niewykwalifikowanych w wieku do lat 36. Również przy końcu stycznia projektowane jest wysłanie większej partii robotników w wieku do lat 45 do robót rolnych we Francji. Pierwszeństwo będą mieli wcześniej zarejestrowani i najdłużej znajdujący się bez pracy.

Urząd ma też zapotrzebowania na przeszło 1000 (tysiąc) robotników letnich do wyrąb lasów na kresach wschodnich. Robotnicy ci mają zapewnione mieszkanie i utrzymanie, pensje są regulowane według wskaźników drożyznianych.

Robotnicy wyjeżdżający na miejsca pracy otrzymują z urzędu z świadczenia na zniżkę kolejowa. Do Francji kładą na koszt pracodawców francuskich.

Blizszych szczegółów udziela państwo wy urząd pośrednictwa pracy codziennie od godz. 8 m. 30 do 3 po poł.

## Grand-Kino

Czy już wszyscy zaręczeni obejrżeli ten dla nich tak b. pouczający film? Jeśli nie — niech spieszą, gdyż tylko jeszcze kilka dni demonstrowana będzie

## „Hygiena Matężniwa”

Anons: Następny program

## Liljana Gish

Reżys. D. W. Griffith'a.

## Świadczył się cygan swojemi dziećmi.

Zgromadzenie spekulantów określa ceny w swej branży.

(b) W związku z panoszącą się orgią cen, kierownik referatu waliki z lichwa zwołał w dniu wczorajszym młynarzy i kupców mącznych, aby na zasadzie ich opinii móc ustalić ceny pieczywa.

W konferencji brał udział przedstawiciel kupców mącznych z p. Cynamonem na czele, przedstawiciel młynów z p. Kulczewskim na czele, oraz przedstawiciele cechu mistrzów piekarzy i żydowskiego stowarzyszenia piekarzy. Na wstępie dr. Grabowski zaznaczył, iż głównym powodem haussy na rynku zbożowym jest brak jednolitości cen, wobec czego nawoływał młynarzy, aby oznaczyli obecne ceny zboża, na podstawie których możnaby było ustalić ceny pieczywa.

Po krótkiej dyskusji zapytani oznaczyli następujące ceny: kórzec żyta 25 milionów mk., wobec czego cena maki żytniej wy-

nosiłaby franco Łódź, stacja kolejowa 41 milionów mk., a worek pszennej maki 72 miliony mk.

Jednakże p. Cynamon oświadczył, iż cena pszennej maki można zredukować do 65 milionów mk. Wobec tego ustalono cenę worka maki żytniej na 41 milionów mk., a pszennej na 65 milionów mk.

Na zasadzie powyższej kalkulacji naznaczono następujące ceny pieczywa: bochenek chleba I gatunku milion 150 tys. mk., II gatunku milion mk., kilo bułek (24 sztuki) milion 200 tys. mk., przyczem cena bułki wynosi 30 tysięcy mk., a bułka o wadze 12 szt. na kilo 100 tys. mk.

Ceny te obowiązują w dniu dzisiejszym.

Również ustalono, iż sklepikarze nie mogą pobierać cen wyższych, gdyż otrzymują oni od piekarzy rabat.

## Gazownia „uzasadnia” pobieranie zaliczek.

Klasyczny przykład udawania naiwnych.

Pobieranie przez gazownię miejską zaliczek na produkowany gaz, zastąpione obecnie systemem t. zw. bonów gazowych, wywołało liczne komentarze, które nie ujmowały jednak w sposób właściwy sprawy uregulowania należności za gaz, a tem samem nie wyjaśniły istotnego stanu rzeczy. W tej przebrzmiałej do pewnego stopnia, a jednak nie pozbawionej znaczenia sprawie, oddział prasowy magistratu komunikuje następująco wyjaśnienie:

Stosowany do niedawna system zaliczek, które utorowały drogę obecnemu — niewątpliwie doskonalszemu — systemowi regulowania należności za pomocą bonów, był podwytowany nieodparta koniecznością. W przeciwnieństwie do przedsiębiorstw prywatnych, obliczonych na zysk instytucja miejska, jaka jest gazownia, obliczała cenę gazu i produktów ubocznych na podstawie ścisłej kalkulacji, uwzględniającej istotne koszty produkcji. Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec stałej, a w pewnych momentach niesłychanie gwałtownej dewaluacji pieniądza, należność za gaz, odpowiadająca w momencie kalkulacji istotnej wartości produktu, spadała, w zależności od temna dewaluacji marki, znacznie poniżej rzeczywistych kosztów produkcji w chwili realizowania rachunków, to zn. po upływie 4 do 6 tygodni od momentu kalkulacji. W tak znacznym okresie czasu straty, spowodowane różnicą wartości pieniądza, dochodziły do 100 proc. Nieunikniona konsekwencją tego stanu rzeczy był powtarzający się z miesiąca na miesiąc wysoce niepokojący objaw, że za uzyskane od konsumentów kwoty gazownia miejska nie mogła, bez znaczących dla przedsiębiorstwa strat, ani zakupić niezbędnej ilości węgla, którego cena wzrastała w prostym stosunku do spadku marki, ani też wypłacić pracownikom pobo-

row, automatycznie podwyższających według wskaźnika drożyznianego. Dalsze tolerowanie takiego stanu rzeczy groziło stopniowym zamieraniem, a w ostatecznej konsekwencji, zupełnem unieruchomieniem przedsiębiorstwa.

Gazownia była zatem zmuszona do zastosowania środków, które miały zabezpieczyć instytucję przed dalszą dewaluacją należnych kwot i któreby zarazem umożliwiły jej odzyskanie wydatkowanych funduszy na opłacenie robocizny i węgla w ilości niezbędnej dla normalnej produkcji.

Stąd zrodziła się myśl wprowadzenia systemu zaliczek na rachunek konsumowanego gazu. Zaliczki te były pobierane w wysokości 50 proc. należności za wrzesień, 100 proc. — za październik i 60 proc. — za listopad ub. r. Przy tej sposobności stwierdzić należy, że nie było wprawdzie pobrania zaliczki ponad 100 proc. należności.

Jak z powyższego wynika, wszelkie utyskiwania i zarzuty, kierowane pod adresem gazowni z tego powodu, jakkolwiek zrozumiałe, a nawet posiadające pewne pozory prawdomodobieństwa były w rzeczywistości najzupełniej nieuzasadnione. Dzięki zaliczkom gazownia miejska naprawiała częściowo szczyby, spowodowane chaosem walutowym. Konsumentci wyrównali tylko istotną wartość zużytego przez nich samych produktu, co było rzeczą i racjonalną i obiektywnie sprawiedliwą.

Zaprowadzony obecnie system bonów gazowych nie różni się co do swej istoty od systemu zaliczek. Tak jeden, jak i drugi, zabezpiecza w pewnych granicach wartość przypadającej od konsumentów należności, ale zaleta bonów jest, że umożliwiają konsumentom pewnego rodzaju kontrolę stosunku do spadku marki, ani też wypłacić pracownikom pobo-

## Ostrożnie z gazem.

Jest niebezpiecznie drogi.

(b) Według ustalonej przez magistrat, a zatwierdzonej przez radę miejską nowej taryfy za gaz na miesiąc styczeń cena za 1000 szóp kubicznych wynosić będzie za gaz, użyty do silników 12 mi-

lionów mk., za gaz użyty do oświetlenia — 10 milionów mk. i za gaz użyty przez instytucje miejskie do oświetlenia ulic — 8 milionów mk.

## Poczta znów zdrożeje.

(b) Od dnia 16 b. m. podwyższone znów zostaną wszelkie o-wnietrznym wynosić będzie 190 platy pocztowe, przyczem opłata tys. mk.

# Robotnicy w walce o minimum egzystencji

## Senat usiłuje spaczyć ustawę o wskaźniku drożyznianym.

Po przerwie przystąpiono do ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego zmiany kosztów utrzymania.

### HYPOKRYZJA POPRAWKOWA.

Sen. Bielawski w imieniu komisji prawnej i gospodarstwa społecznego zaznaczał, że obie komisje nie mają przeciw tej ustawie zarzutów, natomiast wprowadzają szereg zmian, po części dla usunięcia wątpliwości oraz w tym celu, ażeby przepisy w niej zawarte, nie pozostawały martwymi, po części zaś na korzyść klas pracujących. W art. 1-szym włączono postanowienie zwalnające przedsiębiorstwa, zatrudniające do 4-ech pracowników od działania tej ustawy. W tym samym art. wprowadzono zmianę, ażeby rozciągnąć ustawę także na zakłady gmin wyznaniowych, wprowadzono również poprawkę, która relacje do franka szwajcarskiego zastępuje relacją do franka złotego, wreszcie przywrócono ustęp przedłożenia rządowego, że pracodawcy nie mają stosować podwyżki większej niż jest potrzebna, w stosun-

ku do pracy przedwojennej. Do ustawy wprowadzono postanowienie, że tam, gdzie zarobki zostały zwaloryzowane, niema potrzeby stosowania wskaźnika drożyznianego. Wreszcie wprowadzono zmianę, że sądy mają przyznawać kwoty zwaloryzowane. W końcu wprowadzono termin wejścia w życie ustawy na dzień 15 stycznia.

### P. DAROWSKI SZUKA DOBREJ WOLI TAM, GDZIE JEJ NIEMA.

Min. pracy i opieki społecznej Darowski:

Omawiana ustawa nie wprowadza do świata pracowniczego nic nowego, sankcjonuje tylko istniejący stan rzeczy. Przedwczoraj wraz z min. przemysłu pertraktowaliśmy z przemysłem tekstylnym. Jest to przemysł eksportowy, operujący w walutach obcych. Nie chce on przyznać wogóle wskaźnika drożyznianego za rok ubiegły, lecz ani jeden głos nie stwierdził, że płace robotników są wystarczające, jest nawet wśród pracodawców opinia, że nie ma stawek robotniczych odpowiadających cenom artykułów pierw-

szej potrzeby. Na rynku towary są już zwaloryzowane, co odbija się na szerokich masach. Zrealizowanie więc niniejszej ustawy jest sankcjonowaniem istniejących stosunków. Argumenty dotyczące warsztatów zatrudniających mniej niż 4-ech pracowników, nie przemawiają przeciw ustawie. Ustawa w tem brzmieniu nie wnosi żadnych perturbacji do drobnych warsztatów. Trudność jest w rozciągnięciu kontroli, ale zato sankcjonując istniejący porządek daje masom moralną podstawę i gwarancję utrzymania spokoju. Wypowiadam się też, przeciw poprawkom odraczającym wprowadzenie w życie tej ustawy i prosilibym, aby senat uznał, że ustawa ta jest niezmiernie pilna, gdyż usuwa i łagodzi antagonizmy.

### DLA UCZCIWYCH USTAW NIE POTRZEBA.

Sen. Posner (PPS.):

W imieniu szeregu stronnictw złożyłem do łaski marszałkowskiej wniosek o przyjęcie ustawy bez zmiany. Ustawa nie wprowadza rzeczy nowych, lecz potwier-

dza to, co stworzyło życie, nadając mu formę prawną. Są pracodawcy, którzy tego stosować nie chcą i przeciw nim jest właśnie wymierzona ta metoda. Dla uczciwych — ustaw nie potrzeba.

### N. P. R. i Z. P. S. L. POPIERAJĄ

Sen. Banaszek w imieniu klubu N. P. R. gorąco popiera wniosek sen. Posnera i oświadcza przytem między innymi, że robotnik nie rozumie tych dystynkcji prawniczych, jakie nasza komisja chce poczynić w ustawie, ani też nie rozumie dystynkcji ekonomicznej. Można mieć wątpliwość, czyby tu chodziło o regulowanie kontraktów prywatnych, między pracodawcami a pracownikami, ale tu idzie o to by pracownikom dać tylko faktycznie to, co im się według zawartego kontraktu należy. Robotnik nie chce od pracodawców większej zapłaty, lecz tylko równowagę za spadek marki.

Sen. Osipiński (Z. P. S. L.). Po krótkim przemówieniu w imieniu klubów „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej” stawia wniosek o

przyjęcie ustawy w brzmieniu sejmowym.

### CHJENA BRUZZI.

Sen. Nowodworski (Ch. D. N.) oświadcza, że klub jego jest za niektórymi poprawkami, które uważa za konieczne.

Sen. Bielawski (Z. L. N.). Jeżeli senat potrafi załatwić ustawę w ciągu 3 dni, to sejm może się również zdobyć na pośpiech, jeżeli mu leży na sercu interes mas pracujących.

Sen. Popowski uważa, że brzmienie sejmowe zabija wartość indywidualną pracowników, stwarzając niejako klatki i etapy, w których pracownik pobiera pensję, niezależnie od zdolności.

Min. pracy Darowski odpiera argumenty, wysunięte w przemówieniach sen. Bielawskiego oraz Nowodworskiego.

### GŁOSOWANIE.

W imiennym głosowaniu wniosek o przyjęcie ustawy bez zmian odrzucono 42 głosami przeciw 31, następnie przyjęto wszystkie poprawki komisji.

Następne posiedzenie senatu we środe, dnia 30 stycznia.

## Średni przemysł da 62 proc. podwyżki.

Grozi to jednak zamknięciem fabryk — tak twierdzi Krajowy związek przemysłu włókienniczego.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu zarządu związku krajowego, po dłuższej dyskusji postanowiono udzielić robotnikom 62 proc. podwyżki. Przy okazji mec. Pawłowski oświadczył naszym współpracownikom, że wątpliwość, czy większość fabryk będzie mogła w dniach najbliższych to uskutecznić wobec kolosalnego braku gotówki. Liczyć się poważnie należy, że w konsekwencji szereg fabryk średniego przemysłu ulegnie zamknięciu.

Na posiedzeniu omawiano również szkodliwość obecnej polityki podatkowej, która w katastrofalny sposób odbija się na przemyśle. Poświęcono wreszcie wiele uwagi obecnemu ustawodawstwu socjalnemu, które według opinii fabrykantów zabija zdolność konkurencyjną naszego przemysłu na rynkach zagranicznych, w rezultacie czego poważna część zamówień rządowych realizuje się poza granicami państwa.

## Cyfra, której wszyscy oczekują z lękiem.

### Kiedy zostanie ustalony wzrost drożyzny?

(b) Jak się dowiadujemy, komisja notyfikacyjna zbierze się w wydziale statystycznym we środe, dnia 16 b. m.

O ile prace nad ustaleniem cen, a szczególnie pozycji odzieżowych zostaną ukończone do środy w południe, to komisja do badania zmian kosztów utrzymania zbierze się tegoż dnia wieczorem, w celu ustalenia wzrostu kosztów

utrzymania za pierwszą połowę stycznia; w przeciwnym razie, zbierze się dopiero we czwartek.

O ile sądzić można z powierzchniowych obliczeń wzrostu cen podstawowych artykułów, jak chleb, kartofle, mięso, opał i odtąd — wzrost drożyzny w pierwszej połowie stycznia wynosić będzie 120 — 150 proc.

## Konferencja zarządów związków zawodowych.

(b) W dniu wczorajszym wieczorem w sali o. k. z. z. odbyło się posiedzenie zarządu związków zawodowych, na którym miano omawiać sprawę podwyżek wobec o-

dłożenia przez senat sprawy przymusowego stosowania wskaźnika drożyznianego.

W konferencji brał udział przedstawiciel 20 związków zawodo-

wych, przewodniczył p. Muszyński.

Na wstępie przedstawiciel związku metalowców oświadczył, że na poprzedniej konferencji postanowiono odbyć następną przy współudziale wszystkich partii, wobec czego proponuje odroczyć konferencję do niedzieli.

Ponieważ jednak zebrał się tak licznie przedstawiciele innych związków proponuje omawianie jedynie sprawy strajku metalowców.

Przewodniczący oświadczył, że zgadza się na pierwszą część wniosku, głównie dlatego, że do poniedziałku rozstrzygnie się, czy wólk niarze przedsięwziętą jakąś akcją, czy nie, więc należałoby zwołać zebranie na poniedziałek.

Wobec jednak opozycji postanowiono zwołać konferencję na niedzielę i poprosić prezesa rady miejskiej, by udzielił na ten cel sali rady.

## Strajk, który może uniemożliwić pracę w całej Łodzi.

Metalowcy wycofują swych ludzi ze wszystkich placówek.

(b) Onegdaj odbyło się ogólne zebranie strajkujących metalowców. Po zdaniu sprawozdania z przebiegu akcji strajkowej, mówcy oświadczyli, iż w niektórych fabrykach włókienniczych wycofano już robotników metalowych.

W rezolucji postanowiono strajk prowadzić nadal aż do zwycięstwa, wycofać ze wszystkich fabryk zatrudnionych tam robotników ze związku metalowego i wezwać wszystkich metalowców, zatrudnionych w różnych zakładach użyteczności publicznej do solidarnego poparcia strajkujących.

## Robotnicy o sytuacji kryzysowej w przemyśle.

Podwyżka za grudzień będzie udzielona razem z wymówieniem pracy.

Niepewność co do podwyżki za I połowę stycznia. Przygotowania do wyborów do kasy chorych.

(b) Onegdaj w lokalu o. k. z. z. odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku klasowego, przeczem porządek dzienny obejmował sprawę podwyżki, wyborów do kasy chorych i urlopów.

Przedstawiciel zarządu głównego p. Muszyński referował sprawę podwyżki i złożył sprawozdanie z konferencji przemysłowców w Warszawie, która skończyła się przyznaniem podwyżki 62 proc. przez wielki przemysł, podczas gdy średni przemysł decyzję swą odroczył.

W związku z tem zarząd główny zwrócił się do inspektora pracy p. Wojtkiewicza z prośbą o wyjaśnienie sytuacji i otrzymał odpowiedź iż sprawa jest załatwiona i że robotnicy w całym przemyśle włókienniczym podwyżkę otrzymają.

Z kolei zwrócił się zarząd do przemysłowców w sprawie tabeli plac i otrzymał ją, aczkolwiek związek krajowy oświadczył, że o ile zastosuje podwyżkę, to fabryki członków tego związku, obecnie pracujące już tylko 2 do 3 dni w tygodniu, będą zupełnie zamknięte.

W swem dalszem przemówieniu poruszył p. Muszyński sprawę podwyżki za pierwszą połowę stycznia.

Mówca zaznaczył, że umowa lipcowa nie obowiązuje już przemysłowców, jedyną nadzieją polega na ustawie o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego, wobec czego zarząd główny zwrócił się telegraficznie do p. Josza Żulawskiego, aby przyspieszył ogłoszenie tej ustawy, w „Dzienniku Ustaw” natychmiast po jej uchwaleniu. Referat ten wywołał dłuższą dyskusję, podczas której cały szereg delegatów zawiadomił, że przemysłowcy po otrzymaniu wiadomości o obowiązku wypłacenia 62 proc. podwyżki wezwali delegatów robotniczych z poszczególnych fabryk, oświadcza-

jąc im, że wobec tego będą zmu-

żeni wymówić im pracę i fabryki zamknąć na nieograniczony czas. W konkluzji delegacji domagali się od zarządu głównego, aby ten już wszczął kroki, celem zabezpieczenia robotników przed ewentualnym masowym bezrobociem.

Następnie p. Muszyński referował sprawę urlopów, zaznaczając, że z chwilą wejścia w życie ustawy o urlopach, wynikają zatargi między pracodawcami, a robotnikami na tle niewypłacania robotnikom za dni urlopowe, wypadające na święta i niedziele.

Mówca wskazał, że zatargi te jeszcze bardziej zaognił w swoim czasie wyrok sądu krakowskiego, uchylający pretensje robotników, ażeby dniem świątecznym były płatne podczas urlopów.

Wyrok ten był przedmiotem obrad w sądzie najwyższym, który wyrok sądu krakowskiego uchylił, wobec tego przysługuje robotnikom prawo żądania wypłaty za czas świąt, przynadających w okresie urlopowym.

Po przyjęciu do wiadomości powyższej sprawy, p. Muszyński zakomunikował, że wybory do kasy chorych mają się w najkrótszym czasie odbyć i należy do 15 b. m. postarać się o załączenie na listę wyborców, ponieważ po tym terminie sprawa wciągnięcia na listę wyborców będzie utrudniona i trzeba będzie reklamować, by nie być pozbawionym prawa głosowania.

W wolnych wnioskach przewodniczący zwrócił się do zarządu głównego z apelem, ażeby ten interwenjował u władz, celem zwolnienia z więzień delegatów aresztowanych podczas poprzedniej akcji strajkowej i wspomniął, że akt oskarżenia zarzuca oskarżonym winę propagandy podczas strajku.

W odpowiedzi na to p. Muszyński oświadczył, że jeżeli okaże się iż delegaci zostali aresztowani wyłącznie za sprawy związkowe, bezwzględnie będzie starał się o ich uwolnienie.



Generalna Reprezentacja **Gens i S-ka, Warszawa.**  
Sprzedaż w większych składach akcesoriów samochodowych.

## Echa posiedzeń rady miejskiej.

(w) Na szarym końcu porządku dziennego ostatnich obrad znalazła się sprawa subsydjum dla towarzystwa obrony kresów zachodnich. Magistrat zaproponował udzielenie towarzystwu z kasy miejskiej 300 złotych polskich. Ponieważ na temże posiedzeniu przy rozważaniu kwestji udzielenia subsydjum dla szkoły rzemieślniczej przy kościele „Dobrego Pasterza” radny Kalużyński oświadczył, że pretendujące do tego rodzaju pomocy towarzystwo winno przedstawić całokształt swego budżetu i zadań ideowych, opozycja zażądała ujawnienia programu ideowego tow. obrony kresów zachodnich. Charakterystyczne, że przemawiającemu rad. Kalużyńskiemu przerywa swym dwuzkancikiem p. Credowa, wołając, że „każdy powinien o tem wiedzieć”.

W odpowiedzi na zadanie lewicy, wiceprez. Wojewódzki poinformował radę, że tow. obrony kresów zachodnich ma na celu kultywowanie i szerzenie kultury polskiej wśród robotników polskich na terenie Niemiec. Oświadczenie to miało na celu u-

spienie czujności mniejszości narodowych, które na kresach dotkliwie odczuwają „owocną” działalność wspomnianej organizacji. Dziwnym zbiegiem okoliczności przedstawiciele mniejszości narodowych, t. j. sjonisi, ortodoksi i dwóch radnych z niemieckiej partji mieszczańskiej przed rozpatrzeniem tego wniosku opuścili salę; miało się przytem wrażenie, że przez swa nieobecność wywdzięczają się większości za wybór do prezydium dr. Rosenblatt i że nie chcieli jawnie przeciwstawić się uchwaleniu tego subsydjum. Mirno to wniosek przyjęty został głosami większości, przeciw głosom P. P. S., N. P. P., „Bundu” i „Poalcj-Sjon”.

Na temat prośby tow. obrony kresów zachod. o udzielenie subsydjum dowiadujemy się, że odośne pismo skierowane zostało nie oficjalnie do magistratu, lecz na ręce prezydenta Cynarskiego z zaznaczeniem, aby listu tego nie odczytywać publicznie na radzie miejskiej, a tembardziej cytować podpisu, ażeby mniejszości narodowe nie dowiedziały się, kto właściwie list ten podpisał.

## Z księgi tajemnic magistrackich.

(h) Już oddawna mówi się w mieście, że magistrat opłaca niektórych urzędników w złotych frankach za „specjalną” pracę.

Mówiono o bajorńskich sumach, jakie należą się jednemu z urzędników z tytułu „specjalnej” pracy, aczkolwiek urzędnik ten otrzymuje pensję narówni z innymi urzędnikami tej kategorii.

Tymczasem sprawa ta zdemaskowana została przez interpelację frakcji radzieckiej P.P.S., która brzmi jak następuje:

„Czy prawdą jest, że magistrat winien jest inżynierowi miejskiemu Lisowskiemu 35.000 franków

złoty tytułem wynagrodzenia za „dodatkowe” prace?”

Jednak magistrat w takich wypadkach znajduje wspaniałą parawan dla zamaskowania tych spraw.

Na onegdajszym posiedzeniu rady np. zorganizowano brak quorum, dzięki czemu sprawę parazie odwołano.

Za jakie to „dodatkowe” prace należy się urzędnikowi miejskiemu 66.500.000.000 marek wyjaśni chyba magistrat, nie czekając na odczytanie interpelacji na posiedzeniu rady w dniu 17 b. m.

## Ci, którzy szacować będą nasze dochody.

(h) Na ostatnim posiedzeniu rada miejska zatwierdziła skład osobowy komisji szacunkowej dla wymiaru państwowego podatku dochodowego na obszarze m. Łodzi.

Do komisji weszli z listy wspólnej frakcji NPR. i kół narodowego pp. Edmund Zukowski, Tadeusz Konarzowski, Józef Leczyński, Zygmunt Zajdler, Herman Sochaczewski, Bronisław Łodziński, Ryśard Fajfer, Czesław Wojakowski, Marjan Gliksman, Edmund Bogdański, Teofil Grygidewicz, Jan Kind, Józef Zaks, Arkadiusz Juszkiewicz, Artur Wódka, Teodor Stegert, Henryk Mandeltort, Dawid Lasota, dr. Kazimierz Brzozowski, Wolf Markusfeld, dr. Brunon Biederman i Piotr Kenig.

Na zastępców z tej listy wybrani zostali: Zygmunt Jurakowski, Gustaw Knoch, Zygmunt Andrzejewski, Józef Maisner, Marjan Kłodzieński, Jan Kowalski, Jan Ruszczyk, Władysław Dietrich, Piotr Nowakowski, Stanisław Górski,

Jan Maciński, Aleksander Roszkowski, Ludwik Stankiewicz, Piotr Mizaracki, Emil Ginter, Józef Koprowski, Bogumił Kowalski, Adolf Engel, Judka Werdiger, Paweł Kalenbach, Jan Bigalke i Dawid Berkowicz.

Z listy niemieckiej partji pracy weszli do komisji jako członkowie pp. Albert Jungto i Adolf Szpajdel, a jako kandydaci dr. Fiszer i Józef Piaskowski.

Z listy zblokowanych frakcji żydowskich do komisji desygnowani zostali: Henech Berger, Abram Bibergan, Emanuel Hamburgski, Szlama Kenigsberg, Salo Frejlich, Ruwim Hofman, Mieczysław Gurdwicz, Józef Kohn, Adolf Fuks, Nachman Szwarz i Lajb Rozenberg.

Na zastępców wybrani zostali: Emanuel Szikler, I. M. Bornstein, D. Abramowicz, M. Perla, Mendel Krasucki, A. Małachowski, Jerzy Lombard, Benjamin Russ, Józef Margulis, Gerszon Golman i Maurycy Zand.

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie umiarkowane, lekkie mroz, słabe wiatry południowo-wschodnie.

## PRZEDŁUŻENIE ZEZWOLEŃ NA BROŃ PALNĄ.

Komisariat rządu na m. Łódź ogłasza, że z powodu trudności technicznych przy wydawaniu nowych zezwoleń na broń palną, ważność zezwoleń, wydanych w 1923 roku, przedłuża się do 1-go marca 1924 roku.

## Z dyrekcji łódzkich elektrycznych

Jak się dowiadujemy dyrekcja łódzk. elektr. kolei dojazd. znosi z dniem dzisiejszym pociągi wieczorowe na linii Łódź—Aleksandrów. (p)

## T. O. Z.

Wszystkie dzwoni wyjadą na własne łabem.

(b) Jak się dowiadujemy, towarzystwo ochrony zdrowia ludności żydowskiej przystępuje do akcji, zmierzającej do masowego wysyłania dzieci biednych na kolonie letnie.

Jeśli ułożony plan nie zawiedzie, latem nie zostanie w Łodzi ani jedno dziecko ubogich rodziców, któreby nie wyjechało na kolonie, o ile lekarz je do wyjazdu zakwalifikuje.

## Zebrań nauczycielstwa.

W niedzielę o godz. 11 rano w lokalu związku P. N. S. P. odbędzie się zebrań nauczycielstwa, uczącego na kursach dokształcających. Sprawy ważne.

## Walne zgromadzenie kolegium sędziów łódzkiego Z. O. P. N.

W myśl art. 12 regulaminu w dniu 13 stycznia 1924 r. w lokalu Ł. K. S-u, Piotrkowska nr. 92 o godz. 10 rano odbędzie się walne zgromadzenie z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zatwierdzenie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania kasowego.
- 2) Wybór przewodniczącego, jego zastępcy oraz sekretarza.
- 3) Wybór pozostałych 2 członków zarządu.
- 4) Załatwienie odwołań.
- 5) Rozstrzygnięcie wniosków zarządu i członków.

## Wielki bal maskowy na rzecz „Kochanówki”.

Zapowiedziany na jutro w sali Filharmonii doroczny bal maskowy na rzecz „Kochanówki”, jak należy oczekiwać, zapowiada się wyjątkowo ciekawie. Komitet balu gotuje pięknym Iodziańkom moc niespodzianek w sali uroczysto przystrójonej. Panie gospodynie szykują wykwintny i tani buiet, obficie zaopatrzone, a poza tem komitet zamierza także przyznać 3 wysokie premie paniom, odczytającym w najbardziej oryginalne i piękne kostjumy.

## Bal adeptów szkoły dramatycznej.

Zapowiedziany na dzisiaj w sali kinoteatru „Urania” (Cegielniana 34) bal adeptów szkoły dramatycznej zostanie odczytany z przyczyn, od organizatorów niezależnych.

O nowym terminie nastąpi oddzielne zawiadomienie

## Teatr i muzyka.

### Teatr miejski.

Dzisiaj o godz. 4 po poł. dla młodzieży po cenach najniższych „Kordjan” J. Słowackiego. Wieczorem w barwnych szatach dekoracyjnych „Szaflar”.

W niedzielę o g. 3.15 po cenach znizowanych „Nauczycielka”, wieczorem „Proces rozwodowy”.

### Teatr popularny.

Dzisiaj po poł. dla młodzieży wesoły wodewil „Królowa Przedmieścia”, a wieczorem komedia Fijałkowskiego „Pan Posel”.

W niedzielę po poł. „Krakowskie zuchy” — wieczorem „Pan Posel”. W przygotowaniu „Sprawa Kaisera” pod reżyserją p. Stefańskiego.

## Ci, którzy nie spadają z ambony zawisną w szafce magistrackiej.

Łodzianie i łodzianki, którzy żenią się w Galicji i Poznańskim będą wywiezieni w magistracie.

Urzędy stanu cywilnego w Łodzi zaborach austriackim i pruskim, zwracają się do magistratu miasta Łodzi, w wypadku jeżeli osoba z b. Kongresówki zawiera ślub z mieszkańcem b. zaborów pruskiego i austriackiego, z prośbą o zgłaszanie zarządzeń w magistracie, gdyż bez dopełnienia tych

formalności, ślub tam jest nieważny. Wobec tego magistrat, ażeby nie czynić utrudnień mieszkańcom Łodzi, wywiezła w ciągu kilku dni nadsyłane ogłoszenia zapowiedzi w szafce magistrackiej. Plac Wolności I p. i tam też osoby zainteresowane przeglądają je mogą.

## Szajka młodocianych złodziei.

Przy ul. Piotrkowskiej róg 6 Sierpnia przytrzymał posterunkowy trzech chłopaków, ciągnących wózek ze skrzyń, pogięwał wydał mu się podejrzany. Chłopcy nie mogli się wytłumaczyć z pochodzenia wózka i skrzyń, a po sprawdzeniu ich o komisarzatu i sprawdzeniu zawartości okazało się, że w skrzyni znajduje się przedza wartość około

pół miliona marek, pochodząca z kradzieży z podwórza domu przy ul. Piotrkowskiej 60, a należąca do Izraela Grosa. Trójka młodzieńców: Franciszek Daszkiewicz (Cegielniana 7), Abram Fuks (Cegielniana 22) i Izrael Szajman (Cegielniana 7) zdaje się należeć do dobrze zorganizowanej większej szajki złodziei skiele. (n)

## Skrzynka do listów.

### Podziękowanie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Dwa szpitala okręgowego nr. 4 w Łodzi uprasza uprzejmie o łaskawe pomieszczenie na łamach wielce poczytnego pisma następującego podziękowania: Dwa szpitala okręgowego nr. 4 w Łodzi przesyła tą drogą serdeczne, staropolskie podziękowanie „Bóg zapłać” towarzystwu czerwonego krzyża w Łodzi, które zajęło się w czasie świąt Bożego Narodzenia żołnierzem chorym w szpitalach łódzkich.

Dzięki bowiem wydatnej pomocy materialnej czerwonego krzyża, żołnierz polski w czasie węgłej szpitalnej otrzymał, jako podarunek, od tej instytucji, bułkę, kiełbasę, papierosy, papier listowy, stółki i ołówek.

Przy rozdawaniu tych podarunków były na każdym oddziale delegatki czerwonego krzyża i kmiąc się oplakiem z chorymi żołnierzami, składały im życzenia

(—) Mantuffel ptk.-lek.  
Dowódca szpitala.

### Bez kawałów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma następujących słów kilka:

W piątkowym 11-ym numerze „Głosu Polskiego” w sprawozdaniu z obrad parlamentu miejskiego przy sprawie wyboru prezesa rady miejskiej ukazała się następująca wzmianka:

„Jeden głos otrzymał dr. Schweg, co wywołało ogólną wesołość, gdyż „kawał” ten urządził mu podobno dr. Fichna”.

O ile pierwsza część powyższej notatki jest zgodna z prawdą, o tyle druga, imputująca mi oddanie swego głosu na dr. Schweiga jest całkowicie z prawdą niezgodna. Nie głosowałem bowiem wcale i nawet pustej kartki nie oddałem.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania

Dr. B. Fichna.  
Prezes Rady Miejskiej

# Z WARSZAWY.

## Interesy p. Ludwikowskiego.

Swego czasu prasa warszawska donosiła o dziwnych praktykach finansowych, stosowanych do funkcjonariuszów policji warszawskiej. Praktyki te, polegające na przetrzymywaniu przez kilka miesięcy przypadających policji odsetek za asystę przy licytacjach i t. p., spowodowały de waluację pieniądza i sprawiły ostatecznie to, że wszyscy niemal komisarze jednomyślnie postanowili odmówić przyjęcia snóżniowej wypłaty. Sprawa wówczas skłoniła komendę główną do wszczęcia dochodzenia, a zastępcą komendanta głównego p. Wardęski oświadczył, że ponieważ pierwsze dochodzenie było niewystarczające, tedy zarządził przeprowadzenie dochodzenia ściślejszego. Od tego czasu sprawa przechodziła rozmaite etapy, a tymczasem wyloniła się niebawem druga. Odsłaniała ona świeży rodzaj praktyk, polegających na zebnaniu od funkcjonariuszów policji warszawskiej znaczniejszych sum na zakuponie rzekomo taniego węgla. Funkcjonariusze oczywiście z całą ufnością wpłata na poczet „taniego węgla” dokonali, lecz gdy nadszedł mroz, miast węgla otrzymali informację, że węgiel będzie kosztował drożej, niż przedtem kalkulowano i że wobec tego, kto chce otrzymać, musi ponownie dokonać dodatkowych wpłat. Byli tacy, którzy, acz chętnie wpłaty dokonali, ci zaś, których jednak, czy nie stać było, czy już utracili wiarę w uzyskanie „taniego węgla”, otrzymali oczywiście z powrotem zdeprecjonowane marki.

Niedawno znowu powtórzyła się w dalszym ciągu ta historia, a węgla jak nie było, tak niema. Wszystko to razem skłoniło o-

statecznie komendę główną do poruczenia inspektorowi policji p. Galliemu przeprowadzenia rewizji okręgu warszawskiego.

Obszerny raport z wyników rewizji tej, złożony komendantowi głównemu p. Borzeckiemu, który po przebytej kuracji objął przed paru dniami urządowanie, miał ten skutek, że wczoraj rano komendantowi policji na okręg m. Warszawy Wiktorowi Ludwikowskiemu wręczony został podpisany przez ministra spraw wewnętrznych dekret, mocą którego p. Ludwikowski został ze stanowiska komendanta Warszawy odwołany.

Na miejsce odwołanego p. Ludwikowskiego mianowany został dotychczasowy zastępca komendanta, podinspektor p. Czynnowski, który zapoczątkował pracę w służbie bezpieczeństwa, pierwszej straży obywatelskiej w r. 1915.

## Samobójstwo 245 osób.

Według raportów policyjnych i pogotowia ratunkowego w roku ubiegłym odbrało sobie życie 245 osób (152 mężczyzn i 93 kobiety). Przez otrucie pozabawili się życia 84 osoby (52 mężczyzn i 32 kobiety), bronia palna — 56 osób (49 mężczyzn i 7 kobiet).

Najwięcej było samobójstw w kwietniu (27 osób), najmniej w październiku (15 osób).

W 1921 roku było samobójstw 163, w 1922 — 212, z czego wynika, iż liczba samobójstw stała wzrasta.

## Echa zamachu na wzięcie wojskowe.

Wczoraj, dnia 11 b. m. władze policyjne aresztowały 7 osób w związku ze sprawą zamachu na wzięcie wojskowe.

## Waloryzacja wśród nowych wstrząśnień waluty.

Tu i ówdzie miano nadzieję, że plan sanacyjny nowego rządu i szczególne plenipotencje, udzielone mu jeszcze przez sejm, odrazu przyczynią się do stabilizacji marki. — Tak też rzeczy powinny być się ułożyć ze stanowiska logicznego. Wszak cała akcja skarbowa zmierza do ustalenia waluty i ten cel nakończ musi być osiągnięty. Tedy, idąc drogą takiego rozumowania, posiadacz marki nie miałby interesu uciekać od niej właśnie w chwili, gdy reforma jest w pełnym toku. Nie bez słuszności zauważył p. Grabski w swoim ostatnim przemówieniu, że marka spadała wbrew wskazaniam bilansu handlowego dlatego, iż popyt jej rósł nie w miarę potrzeb na cele przywzowowe, lecz w miarę spekulacyjnego poszukiwania dewiz, aby się waluty markowej wyzbwodzić. Spekulacja ta miała źródło w przeświadczeniu, że marka polska skazana jest na taką zagładę, jak niemiecka.

Owóż wiara w program sanacyjny powinna być rozciągnięta ten pesymizm.

Dlaczego stało się inaczej? Dotychczas jest to tajemnica, a dla wielu zwolenników metody finansowej p. ministra Grabskiego — bolesna niespodzianka. Następuje pytanie, czy giełdy: biała i czarna nie ufała tym metodom, czy też w samej metodzie tkwi nieoczekiwana i niejasna twarz. Prowadząca zrazu do dalszej deprecjacji marki?

Co się tyczy spekulacyjnych motywów, to zawsze pozbawione one są rytmu logicznego. Gra tu rolę nieuchwytna psychologia, która rozwija się żywiołowo. Ale w momentach zwrotnych, gdy należy wywrzeć nacisk na te psychologię, aby ją rozwarła, aby ją zdusić interwencją czynników skarbowych mogłaby dużo zdziałać. W takich momentach właśnie spekulanci wsłuchują się nie w słowne zapewnienia zarządu skarbowego, lecz w jego czynną politykę dewizową. W każdym więc razie okazuje się, że polityka ta nie zdołała zmienić nastrojów popochnu.

Poczęły nawet obiegać posłuchy, że nowy spadek waluty jest rezultatem świadomej akcji ministerstwa skarbu, że jest to część składowa programu waloryzowania podatków. Pogłoski te coraz towarzyszyły były powtarzane. — Gdyby nie były one nowym manewrem spekulacyjnym, lecz polegały na prawdziwej potrzebie je uznać za ciężki błąd polityki skarbowej. Na szkodliwość takiego środka zwrócono już w „Głosie Polskim” uwagę. Jest to przecie fakt, bliący w oczy, że zysk jaki skarb mógłby osiągnąć z pobrania większej ilości obniżonych marek za pomocą zwaloryzowanych podatków, nie zrównoważy się ze stratami, które poniosła sfera społeczna i tak nekane straszna drożyzna. Sfery te znajdują się w tej chwili pod młotem i kowadłem. — Wali w nie sama waloryzacja i po wtórnie miazdzy je spadek waluty. Ale i skarb osiąga wątpliwe korzyści, bo otrzymuje w walucie zdeprecjonowanej mniejsze wartości od wypłat, które nazajutrz uskuteczniać musi. Waloryzacja wtedy tylko ma sens i cel, gdy bez pośrednio prowadzi do stabilizacji. Inaczej stała się nowym podatkiem walutowym, sprychnym na klasy niezamożne i ubogie.

Niestety, żadna zmiana stosunków finansowych nie może ominąć przesilenia, które narazie powodują nowe wstrząśnienia społeczne. Ale dla tego właśnie największa przezorność jest wskazana w takich ewoluacyjnych momentach.

Eksperymentowanie hazardowymi środkami byłoby metodą wielce niebezpieczną. Tych eksperymntów mieliśmy już dość za poprzedniego rządu. P. Kucharski był ministrem wiewisekcyj.

Teraz trzeba przedewszystkiem

ochraniać równowagę społeczną —przynajmniej w możliwych jej granicach.

Tego oczekiwaliśmy i oczekujemy nadal po p. Grabskim. Gdyby istotnie poszedł on za podszeptami swoich pomocników i dozwolił na niesamowitą grę na niższe waluty powinienby conajmniej na wrócić z chybionego toru i przeciwnie ująć ster regulow. marki w kierunku stabilizacyjnym.

Tylko tą drogą wszystkie państwa o walucie zburzonej dochodzą następnie do zdrowego obiegu. Póki przez kilka przynajmniej miesięcy marka nie utrzyma się na stałym poziomie, póty o ogólnej sanacji nie może być mowy.

Warunki bytu klas, uzależnionych od kapitału, są tak opłakane godne, że każde ich pogorszenie dalszemi falami niżki marki i pod wyższy cen towarów doprowadzić już musi do katastrofy. Nędza zagłada w oczy nie tylko sferom żyjącym z małych plac zarobkowych, ale i włościanstwu i nienaszkującym warstwom średnim. Surowa zima i trudna wobec śnieżyc komunikacja spotęgowała jeszcze niedomagania. W tych okolicznościach manewry, zwiększające wstrząsy, byłoby nieświadomym niebezpieczeństwem. Nie wierzmy zresztą, aby manewry takie były praktykowane. Lecz dziwnem musi się wydawać, że krającym pomysłom i alarmującym wywodom publicystów nie zaprzeczono dotychczas z urzędowej strony. Milczenie to podsycało niepokój i pozwalało spekulacji wyzyskiwać nastroje.

Trzeba było z góry przewidzieć że faza przejściowa będzie ciężka. Reforma waloryzacyjna, jak to już wyjaśniliśmy, z natury swej jest silnym przewrotem stosunków. Prowadzi ona do nowego, wyższego poziomu cen. Zadaniem sztuki skarbowej powinno być, aby ten przewrót nie zamienił się na ciągłe szarpanie organizmu gospodarczego, lecz szybko dobiegł do punktu kulminacyjnego i na nim się zatrzymał. Wyobraźliśmy sobie, że zarząd skarbu uchwyci jakiś moment kursu marki, uzna ten moment za statyczny i nie dopuści już do dalszych przemian. A więc, otrzymawszy w puściźnie po złym rządzie kurs dolara — 6.400, podług tej normy dążyćby należało do zwaloryzowania całego życia gospodarczego. Tylko wtedy możnaby to było wykonać z pełną świadomością celów. Przy odrywających się obecnie podskokach kursowych trudno wprost osądzić, do jakich granic dojść mogą wzrosty cen. Komu się wydaje, że to w gruncie rzeczy wszystko jedno, albowiem waloryzacja zmierza do tego, aby bez względu na kurs, skarb otrzymał te same wartości podatkowe, ten się gwałtownie myli. Wzrosty cen są właśnie odrzucaniem zwaloryzowanych podatków na najslabsze klasy, już najdotkliwiej wycieńczone, nie mogące z dochodami swymi podziżyć za drożyzną, nowego naporu nie wytrzymają. W rezultacie i dochód, który skarb uzyska, będzie mniejszy, a struktura społeczna zostanie doszczętnie zdruzgotana. Widzieliśmy już to zjawisko w Niemczech w miarę, jak wartość marki niemieckiej staczała się w otchłań.

A więc powtarzamy: Waloryzacja może być środkiem skutecznym jedynie wówczas, gdy jej towarzyszy stabilizacja. Wszelkie inne pomysły byłby chybione.

Mamy też przekonanie, iż p. Grabski, zawsze przystępny dla wszelkich wskazań doświadczenia, wymowę ostatnich faktów życiowych zrozumie.

Już z ostatnich wyjaśnień w komisji senatu i z narad w ministerstwie skarbu wnosić można, że do manowania przesilenia walutowego przystosowane będą odpowiednie środki.

St. A. Kompierski.

## Wznowienie obrotów na giełdzie łódzkiej.

Rada giełdowa giełdy pieniężnej w Łodzi podaje do wiadomości, iż z dniem 15 b. m. zebrania giełdowe (transzacje akcjami i dewizami) odbywać się będą w siedzibie giełdy (Piotrkowska 96) co dziennie z wyjątkiem świąt w godzinach od 6 — 7 po poł.

## Rynek pieniężny.

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 11 stycznia (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

**GOTÓWKA:**  
Dolary 9900—9825  
**CZEKI:**

- Belgia 423
- Holandia 3.716
- Londyn 42.500—41.950
- Nowy Jork 9900—9800
- Paryż 480—472
- Praga 288—286
- Szwajcaria 1725—1710
- Wiedeń 134—135
- Włochy 428—424
- Złoty frank 1891
- Milionówka 575
- Bony złote 1.6—1.5—1.6
- 8 proc. 15—14.2—14.75
- Tendencja cokolwiek słabsza.

### Warszawska giełda wieczorna.

**GOTÓWKA:**  
Dolary 10.000,000  
Rubeł złoty 5.800,000

#### AKCJE.

Puls	2100
Spiess	5000
Widit	85 0
Czersk	7850
Firlej	22 0
Lazy	1200
Wedel	28.000
Cegielski	4900
Lilpop	5700
Modrzyjów	5 000
Parowoz	5070
Pocisk	45 0
Rudzi	105 0
Starachowice	20000
Borkowski	5870
Jabkowski	941
Krucze	5030
Nafita	2920

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 11 stycznia. (Pat). — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldach gdańskich:

(Notowania w guldach gdańskich.)  
Marka polska (za milion) 0.798—0.622  
Warszawa (za milion) 0.561—0.561  
Dolary (za 100 dolar) 585.04—595.63  
N York 585.04—585.96  
Paryż 27.95—27.07  
za 100 biljonów marek rentowych niem. 137.655—133.145  
Berlin za 100 biljonów marek rentowych 133.66—133.54  
Londyn 25.25.

### Rońcowe notowania w Zurychu.

#### Zamknięcie giełdy

ZURYCH, 11 stycznia. — (Pat). Dziś notowania były następujące:

Holandia	216,90
Londyn	24,95
Paryz	27,65
Mediolan	24,92
Brutseia	24,60
Kopenha	101,
Sztokholm	151,75
Chrystjanja	85 0
Madryt	7,50
Praga	16,77,50
Budapeszt	0,02 0
Belgrad	0,42,50
Sofia	4,15
Luzareszt	2,90
Wiedeń	0,00 1
Kor. austr.	0,00 1

### Giełda paryska.

PARYŻ, 11 stycznia. Otwarcie giełdy. Londyn 89, Nowy Jork 20,50, Belgia 88, Hiszpania 261,25, Włochy 83,50, Szwajcaria 365.

### Giełda londyńska.

LONDYN, 11 stycznia. Otwarcie giełdy Nowy Jork 426,87, Francja 89,025, Belgia 100,25, Włochy 98,87, Szwajcaria 24,625, Hiszpania 33,565, Holandia 11,36 i trzy czwarte, Danja 24,455, Norwegja 29,755, Szwecja 16,22, Hiszpania 172,37, Francja 19 biljonów, Praga 147,12.

## Bilans P.K.K.P. za rok 1923

Zysk tej instytucji wyniósł 6,031,374,655,219 mk. Bilans wykończony został w dn. 7 stycznia 1924.

Jak już donosiliśmy P. K. K. P. wystąpiła w tym roku już w dniu 7 stycznia z bilansem za rok 1924.

Bilans ten wykazuje po stronie aktywów następujące pozycje:

Zapasy walut zagranicznych w gotówce, wynosił w dniu 31 grudnia 1923r. równowartość 3.086.549 marek złotych, a stan rachunków zagranicznych, równowartość marek złotych 38.314.995. W tej pozycji mieszczą się salda na korzyść P. K. K. P. na rachunkach zagranicznych, zagranicznych przejściowych, arbitrażowych, oraz stan portfeli dewiz.

Stan portfeli wekslowego w dn. 31 grudnia wynosił w markach polskich 20.474 miljardey marek. Oprócz tego portfel ten mieści 92.886 franków złotych w wekslach kaucyjnych, złożonych na podkład kredytów towarowych.

Inne kredyty, udzielane przez P. K. K. P. gospodarce prywatnej częściowo są waloryzowane we frankach złotych, a tylko w malej części opiewają na marki polskie.

I tak stan pożyczek terminowych wynosi w markach polskich 14 i pół miljardey, a we frankach złotych 102 miljardey, pożyczek towarowych w markach 709 miljardey, we frankach 4862 miljardey (3.983.771 franków) a otwarty kredyt w markach polskich 2786 miljardey a we frankach 12237 miljardey marek (10.030.477 franków).

Dług skarbu państwa w P. K. K. P. przedstawia się w sposób następujący:

ogólny	111,332 miljardey.
za zakup. kruszec	623 „
za wykup. bony zł. i bilety	„
skarbowe	3.589 „

Czyli razem 115,544 miljar. mk.

Po stronie pasywów figurują przedewszystkiem różne fundusze rezerwowe na ogólną sumę 17.414 miljardey, a następnie najważniejsza pozycja t. j. obieg banknotów w wysokości 125.371.955.360.553 marek.

Na rachunkach żyrowych w dniu 31 grudnia figurowało 26.530 miljardey. Inne markowe zobowiązania wynosiły 7.200 miljardey.

<b>Dziś obowiązuje frank waloryzacyjny</b>	<b>1.900.000</b>
<b>Jutro</b>	<b>1.890.000</b>
<b>Dla wyrosów tytuniowych do dnia 13 stycznia frank</b>	<b>1.230.000</b>
<b>Dla opłat kolejowych—do 15 stycznia</b>	<b>1.220.000</b>

## Nowa emisja „Parowozów”.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem senatora Ernesta Adama nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów. Na porządku dziennym było przewalutowanie i podwyższenie kapitału akcyjnego spółki. Uchwalono jednogłośnie podwyższenie kapitału akcyjnego o 10 milionów złotych, równych fr. złotemu, względnie ich równowartości w markach polskich przez wydanie 1 miliona sztuk akcji 6-tej emisji, po kursie, o nominalnej wartości 10 zł. polskich, równych fr. złotemu, względnie równowartości mkp.

W razie uzyskania zatwierdzenia 6-tej emisji, opiewającej na zł. pol., uchwalono przestemplowanie wszystkich akcji poprzednich emisji, względnie przeprowadzenie ich wymiany na akcje złote po 10 zł. polskich.

Zobowiązania P. K. K. P. w walutach zagranicznych wynosiły w dniu powyższym równowartość 30.872.657 marek złotych. Pozycja ta znajduje dostatecznie pokrycie w wykazanym po stronie aktywów zapasie walut i stanie sald na rachunkach zagranicznych.

Wartość skarbu narodowego, będącego w zawiadywaniu przez P.K.K.P. wynosi w markach złotych 75.923.226 marek i składa się z 3.703.306 marek złotych w postaci kruszcu ofiarowanego przez społeczeństwo, 61.641.768 marek złotych w kruszcu zakupionym i 10.578.151 marek złotych, pochodzących z udziału Polski w zapasie złota banku austro-węgierskiego.

Skarbowi państwa należy się od P. K. K. P. 23.987 miljardey marek za podatki od rachunków oprocentowanych, za opłaty stempłowe i za podatek od rachunków otwartego kredytu i towarowych. Zestawienie bilansowe kończy się sumą 6.031.374.655.219 marek jako czysty zysk za rok operacyjny 1924.

Zysk ten pochodzi głównie z operacji walutowych. Jak bowiem wykazuje rachunek zysków i strat zysk z procentów i prowizji wynosi zaledwie 2.400 miljardey marek, a zysk na operacjach walutowych 45.666 miljardey marek.

Zysk ten właściwie jest o wiele większy, gdyż w aktywach 41 miljonów marek złotych, będących wartością zapasu walut zagranicznych i stanu sald na rachunkach zagranicznych przyjęto w sumie markowej około 62.000 marek polskich, a natomiast w pasywach wartość 30 milionów marek złotych zobowiązań zagranicznych i innych walutowych przyjęto w cyfrze daleko większej, bo wynoszącej 80.000 miljardey marek. W pozycji zatem aktywowej kryje się bardzo poważna rezerwa.

Koszta handlowe i domowe P. K. K. P. wynosiły 833 miljardey marek a koszta druku banknotów 251 miljardey marek. Koszta te sownie pokryte zostały wpływami z procentów i prowizji.

K. Tyr.

# Dziś WIELKI BAL MASKOWY

narzecz Tow.  
Niedola:  
Dziecięca

w Sali Filharmonji

Clou karnawału! Ruletka! Bez karoty! Bar amerykański! Clou karnawału!

Kasa Filharmonji czynna od 10-ej bez przerwy.

SALA FILHARMONJI **W sobotę, d. 19 b. m.** na rzecz **DOMU SIEROT**  
Narutowicza 20. o godz. 11 wiecz. odbędzie się Zgierska 40.

## Wielka Doroczna Maskarada

połączona z wielkimi atrakcjami.

Panie obowiązkowo w maskach, a panowie w stroju balowym. Bilety do nabycia w kancelarii Domu Sierot, Zgierska 40, a w dniu maskarady przy kasie Filharmonji.

### Do wiadomości P. Z. Konsumentów gazu

Aby dać możność konsumentom gazu uchronić się od strat wskutek dewaluacji marki polskiej, wprowadza **Gazownia Miejska w Łodzi**, na wzór innych gazowni w kraju i zagranicą

#### „BONY GAZOWE“

kłose z dniem dzisiejszym każdy konsument może nabyć po cenie obowiązującej w dniu kupna, w ilości, odpowiadającej jednoczesnej konsumpcji za okazaniem ostatniego opłaconego rachunku.

Cena gazu będzie wywieszana co tydzień w kasie Gazowni i w Magistracie i podawana do wiadomości publicznej.

Na kupioną ilość otrzyma konsument odpowiedni „BON GAZOWY“.

Ilość gazu, oznaczoną na bonach, potrąci się z miesięcznego rachunku, który będzie przedstawiony konsumentom przez inkasenta, jak to miało miejsce dotychczas.

Nadmieniamy, że reszta gazu niezapłaconego, po potrąceniu ilości zapłaconej bonami, liczyć się będzie po cenie, ustalonej na ostatni tydzień miesiąca.

Przy przedstawieniu rachunku za styczeń, kupione bony należy zwrócić inkasentowi.

Bony można nabywać w Gazowni, ul. Targowa Nr. 18, z wyjątkiem świąt, w odciśkach na 100, 500 i 1000 stóp sześciennych.

Za kupione bony pieniądze nie zwraca się. Z rachunków grudniowych będzie w całości potrącona pobrana zaliczka na grudzień.

Cena bonów gazowych do 18 stycznia r. b. włącznie wynosić będzie:

za gaz do użytku domowego — Mk. 12,000,000 za 1,000 st. sześć.

za gaz do silników — Mk. 10,200,000 za 1,000 st. sześć.

Łódź, d. 11 stycznia 1924 r.

**ZARZĄD**  
**Gazowni Miejskich**  
**w Łodzi.**

243-1

### Poszukiwany pierwszorzędnym majster-apreter

do wykończania chustek i towarów szrajchgarbowych. Oferty sub. „D. F.“ do Adm. „Głosu Polskiego“

103-3

### AGENCJA WSCHODNIA

W ŁODZI

UL. TRAUUGUTTA nr. 6. TEL. 21-50.

Niniejszym zawiadamia, że otworzyła

#### WYDZIAŁ OGŁOSZEN

który przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych po cenach redakcyjnych.

W Agencji Wschodniej można abonować wszystkie przedgieldy, giełdy i pogieldy walutowe, akcyjne i towarowe, krajowe i zagraniczne.

Po europejsku zorganizowany wydział ekonomiczny daje gwarancje szybkiego informowania abonentów o kursach giełdowych.

Polecamy abonament „Codziennych Wiadomości Ekonomicznych“, które zawierają giełdy i sprawozdania z rynków handlowych całego świata. „C. W. E.“ dostarczamy abonentom o godz. 8 rano. Notowania giełdowe nadajemy telefonicznie i rozsyłamy cedulki.

### Oficjalna Ceduła Giełdy Warszawskiej

do nabycia w akcyjowa i walutowa do nabycia w

### Polskiej Agencji Telegraficznej

Zawadzka 11, I<sup>o</sup> piętrowo (Województwo)

codziennie od 1-3 po południu.

W godzinach rannych wszystkie giełdy światowe i wszystkie notowania giełd bawelnianych.

### T. O. Z.

Zarząd Towarzystwa Ochrony Zdrowia ludności żydowskiej w Polsce, oddział w Łodzi, podaje do wiadomości, iż wakuje posada

szkolne o I karza higienist.

Oferty wraz z życiorysem należy składać w biurze T. O. Z. u, ul. Pomońska № 7 m. 6. 251-1

### Bieliźniarkę

używaną

w dobrym stanie Kupię.

Wiadomość: Jelenkiewicz ul. Przejazd 15. 217-2

### LOKAL sklepowy

o 2 wielkich oknach wystawowych przy jednej z głównych ulic w Katowicach w bardzo dobrym położeniu jest do sprzedania. Złożenia pod „Lokal sklepowy“ do biura ogłoszeń Feliksa Statersa, Kraków, Rynek Główny 8. 232-2

Zamenhofs Nr. 17 m. 29.

### Ogłoszenia drobne

Po 50.000 mk. za wyraz.

Dla poszukujących pracy mk. 30.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 300.000.

### Matka i wychow.

Buchalterji, korespondencji, stenografji pisaną na maszynie uczy szybko Lubński, Piotrkowska 79

Matematyki w zakresie 8-u klas (specjalność: matura, dyskusja) u dziela Marceli Tarnowski ul. Gdańska 76, godz. 5-7 np. 260-2 n

Student wieloletni i nauczyciel przyjmie jeszcze lekcje Oferty sub „Przystępnie“ „Głos“ 21-1-n

W ciągu 25 lekcji wyuza absolwent Akademię Handlowej, cały zakres nauk handlowych Buchalterji uczy metodą nowoczesną - ułatwiona. Ceny niskie Wiadomość u gospodarza Odrodowa 20 332-1-n

Wykłady język w - przedmiotów handlowych, pisma pięknego i stenografji Piotrkowska 155, m. 2 254-1-n

Ropno i sprzedaż motocykli „Hummer“ (angielski) 17/2 H. P., 1 cylindrowy na chodzie ukazywanie do sprzedania Piotrkowska № 92, u Fryzera. 224-3-k

Pianino używane kupię. Oferty z podaniem ceny i firmy do adm. su „M. M.“ 244-2-k

Przedam szafę z lustrem, otomanę, zegar, stół i 6 krzesel Krucza 4, m. 18. 105-2-k

Przedam pianino zagraniczne zaraz. - Słowiańska 16 m. 9. 331-k

uczycie rasową sprzedam Rawska 10 m. 6, Adamus. 218-3-k

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i tanie są obiady gospodarskie, ul. Skwera 18 m. 11 243-2-d

### Zagubione dokum.

Kubiak Mieczysław zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 178-5-z

Marczak Michał zgubił książeczkę wojskową wyd. w Łasku. 77 5-z

### Plac

3250 lokel. kw. z domkiem do sprzedania - blisko stacji Karolew, Wiadomość: Kątna 56, Podbielski, aklep.

### Pokoju

wprost od gospodarza poszukuję. - Woje-wódzki, Sienkiewicza № 35 tel. 18-34.

### Młody inteligentny

człowiek poszukuje umiarkowanego pokoju przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia pod „M. K.“ 30-3

### Dr. med. H. Bergson

Akuszerka i chor. kobiece

Przyjm. od 4-5 g. Dzielna № 3.

### Dr. med. O. Alterman

akuszer - ginekolog

Zawadzka 21

przyjm. od 5-7 ej.

### Dr. Prybulski

ChOROBY SKÓRNE, WŁOSY, WOSZCZYCH I MOCZOGŁOZ

Leżenie światłem LAMPA KAROWA I PROMIENIAMI KOSMOSKOPU.

Zawadzka 1. Telefon 25-32.

Przyjmuje od 9-1 i od 3 do 8. Dla pan 6-3